Nr. 19 Cena egz. 20 groszy. Toruń, 12 lutego — Niedziela 1928 Rok I

Cena ogłoszeń

za miejsce milimetrowe na kolumnie 9 łam. 15 gr. Reklamy za tekstem na stronie 4-łam. za miejsce milimetr. 30 gr., w tekście 50 gr., na stronie 1-szej 70 gr. Ogłoszenia drobne wiersz napisowy 15 gr., każde dalsze słowo 5 gr. Przy ogłoszeniach skomplelowanych lub też przy specjalnym wyborze miejsca oblicz. w każdym wypadku do 20%, nadwyżki.

Telefon administracji 402.

DZIENNIK POMORZA

PISMO POLITYCZNE

POSWIĘCONE OBRONIE INTERESOW ROLNICTWA, HANDLU, PRZEMYSŁU i RZEMIOSŁA

Administracja przy ul. Różanej 5

Redakcja przy ul. Strumykowej 9.

Przedplata miesięczna wynosi w miejscu w ekspedycji zł 2.50; w ajencjach zł 2.75; z odnoszeniem do domu zł 3.—; pod opaską wprost z ekspedycji w Polsce zł 3.—; zagranicą zł. 6.—

Redakcja nadesłanych rękopisów nie zwraca.

Telefon Redakcji 393.

Horoskopy walki wyborczej

Dla obserwatora walki przedwyborczej, opartego o statystykę wieców, o ewidencję liczebności zebrań przedwyborczych poszczególnych partyj i grup, oraz znającego nastroje uczestników wieców w stosunku do przedstawianych im programów i ofert politycznych, przestawia się sytuacja wyborcza w Wielkopolsce i na Pomorzu w zarysach już dość wyraźnych.

Mamy na Ziemiach Zachodnich 8 do 9 list okręgowych, z któremi liczyć się należy mniej lub więcej poważnie, bo o ile niektóre z nich nie osiągną wymaganej cyfry głosów, potrzebnej w danym okręgu na wybór jednego posła, to mogą odciągnąć pewną ilość głosów, rozbijając w ten sposób front katolicko-narodowy.

Do takich list zaliczamy **listę socjalistyczną**, która nie rokuje nadziei skupienia około 20.000 głosów w jednym okręgu, tembardziej że wysuwane też są w niektórych okręgach listy Niezależnej P. P. S. (Drobnerowcy), dalej **listę monarchistyczną**, która mimo bardzo energicznej propagandy wiecowej nie rokuje wielkich sukcesów jej aranżerom, do tych list niepewnych zaliczyć też należy **listy niemieckie**, aczkolwiek wskutek udaremnienia przez partyjnictwo endeckie inicjatywy O. K. Z., która usiłowała w okręgach zagrożonych przez niemczyznę stworzyć wspólny front narodowy dla ochrony żywiołu polskiego przed rozbiciem, szanse listy mniejszościowej panów Pankratzów i Naumannów wzrosły dość poważnie.

Odsunąwszy zatem z pod naszej uwagi wymienione powyżej cztery listy o niedecydującem znaczeniu, przyjrzyjmy się pięciu głównym innym listom, między któremi nastąpi właściwa rozgrywka i walka o mandaty.

Na lewym skrzydle N. P. R. - lewica (21), dalej N. P. R.-prawica (7) następnie t. zw. blok piastowsko-chadecki (25) osamotniona endecja pod nowym szyldem Listy Katolicko-Narodowej (24), a wreszcie **najszerszy blok zarówno w Wielkopolsce, jak na Pomorzu to Katolicka Unja Gospodarcza Ziem Zachodnich z lista 30.**

Postaramy się poniżej scharakteryzować możliwości sukcesu wymienionych pięciu list, które w każdym razie organizacyjnie przedstawiają najsilniejsze zespoły na Ziemiach Zachodnich.

Jeżeli o obu skrzydłach Enpeeru mowa, to obie listy mają charakter wybitnie klasowy, skupiają żywioł wyłącznie robotniczy, N. P. R. lewica więcej po miastach, N. P. R. prawica robotnika miejskiego i rolnego ze wsi.

Jest faktem, co obserwować można na wiecach enpeerowskich, że obie grupy zwalczają się zasadniczo, lewica Enpeeru jest ustosunkowana bardzo życzliwie dla rządu Marsz. Piłsudskiego, gdy prawicowi Enpeerzy są raczej w opozycji do rządu, i idą zdaje się w cichym pakcie z Endecją.

Wedle danych statystycznych, opartych na materjałach poważn., odnosimy wrażenie, że siły Enpeeru praw. są silniej, i parę mandatów lista ta osiągnąć może na Ziemiach Zachodnich, o ile głosy obu grup robotniczych nie rozbiją się przy głosowaniu.

Sojusz Chadecji z Piastem uważamy za politycznie przegrany na terenie Ziem Zachodnich. Tutejsza Chadecja idąc za wskazaniami i dyktatem swych leaderów warszawskich, nie zorjentowała się trzeźwo we własnych i piastowych walorach i uległa kompletnemu rozbiciu. Chadecja pomorska dotrzymała paktu z Katol. Unja Ziem Zachodnich, zaś Chadecja Nadnotecka (Bydgoszcz) pokłóciła się w ostatniej chwili z Piastem, tak że "blok" zgłosił dwie odrębne listy (25 i 40) i np. dawny organ chadecki „Dziennik Bydgoski" sam nie wie obecnie, jaką listę ma polecać.

Chadecja poznańska uległa również rozbiciu, ponieważ Chrześć. Związki Zawodowe pod wodzą pp. Frąckowiaka i Bresińskiego, jako trzon dawnej Chadecji, poszły solidarnie z Kat. Unja Z. Z. i jak wykazują ostatnie wiece, biją poważnie wysiłki wiecowe reszty chadeckiej.

Na tem tle zawinionej przez kierowników samych Chadecji klęski rozbicia, zrozumiałe stają się ataki na Unję Ziem Zach. organów p łam Zjednoczenia Włościan, kontrahentem pia stem pozostał na lod z osłabionym przez roz łm Zjednoczenia W n, kontrahentem pia stowym i złość swą e ewa dziwnym zbiegien okoliczności na nas na Unję Katol. Z. Z.

Rozumiemy te i inne może powody niezadowolenia organów p. Teski, o których na razie wolimy przemilczeć, ale musimy zwrócić uwagę, że złość publicystyczna nasuwa publicystom „Dz. Bydgoskiego" dziwne nonsensa pod pióro gdy omawiając na swych łamach czem jest Katolicka Unja Ziem Zach. piszą takie humoreski, że Kat. Unja to... „torowanie drogi do władzy elementom radykalnym..." Zaiste śmiech homerycki bierze, gdy się to zarzuca najbardziej zachowawczym elementom naszej dzielnicy. Albo gdy przy tej sposobności zdradza się takie nieuctwo, że solidaryzm gospodarczy przez nas głoszony, będący właśnie antytezą doktryny socjalistycznej, omawia się w taki dyletancki sposób, że „to samo głosił już żyd Marks, ojciec socjalizmu i komunizmu".

No, oczywiście te wywody „Dz. Bydgoskiego" bierzemy humorystycznie, bo widać, że nie dbają one o poważną argumentację.

Po tej dygresji powracając do tematu, zauważamy, że w tej konstelacji, w jakiej znaleźli się chadecy z piastami, szanse ich listy są bardzo skromne, i jak się to wyraził parę dni temu **„Civis"**, wiedzie tu ślepy kulawego.

Z powyższego okazuje się jasnem, że pozostają na placu dwie listy, które w zasadzie rozegrają z sobą tę główną partję wyborczą. Siła ataku, i wspaniałej reklamy, jaka nam wyrządza od miesiąca prasa Endecji, wskazuje, że nie przeciw klasowym grupom Enpeeru, nie przeciw Niemcom i socjalistom skierowuje swe ciężkie miotacze gazów i grube Berty stara brać endecka, lecz że w **Katolickiej Unji Ziem Zachodnich** widzi swego najgroźniejszego przeciwnika politycznego, i w **niej upatruje spadkobiercę** swych wpływów na Ziemiach Zachodnich.

Rachunek endecji jest bowiem bardzo prosty: endecy do wyborów idą sami, **kompletnie osamotnieni.** A że nie mają żadnych organizacji politycznych po wsiach, bo te oddali w arendę przed kilku laty Piastowi, zatem skazani są na wyborców jedynie w miastach i miasteczkach Ziem Zachodnich.

Każdemu nieuprzedzonemu jednak wiadomo dokładnie, że żywioł miejski skupiony w organizacjach silnych i solidarnych Narodowej Unji Gospodarczej Stanu Średniego, w zrzeszeniach wszystkich urzędników państwowych i komunalnych i pracowników państwowych wszystkich dekasterji, że cała inteligencja miast opowiedziała się po stronie listy 30-tej Katolickiej Unji Ziem Zach., poza częścią żywiołu miejskiego będącego za listą 21.

Wynik więc wyborów dla Narodowej Demokracji jest rachunkiem prawdopodobieństwa nie zbyt skomplikowanym, jeśli dodamy, że do bloku Unji Katolickiej poza żywiołem miejskim należą silne zespoły zorganizownego rolnictwa czy to w stronictwie Chrześć. Rolników, czy w Zjednoczeniu Włościan, i w Chrześć. Związkach Chadecji.

Ta siła tedy, która reprezentuje rzeczywiście największy blok polityczny Ziem Zachodnich nie daje spokoju prasie nar. demokratycznej. Nie mając odwagi na rzeczową ocenę naszej siły i naszych możliwości sukcesu wyborczego, zdobywa się Endecja tylko na ukłucia i insynuacje, lub cytuje artykuły swej pupilki bydgoskiej (Gazety Bydgoskiej) jako rzekome źródło dobrych informacji o Unji i jej listach kandydackich.

Żeby powstrzymać dalsze bredzenie rozgorączkowanych wyborami i strachem głów, pozwolimy sobie z miejsca stwierdzić dla wiadomości fałszywych informatorów Endecji:

Listy kandydackie Kat. Unji Z. Z. zostały ułożone wedle wpełni harmonijnego klucza podziału mandatów między trzy główne trzony bloku, a mianowicie między Stronnictwo Ch. R., Nar. Unję Gospodarczą Stanu Średniego (złączoną z Kom. wyborczym urzędników państw.) oraz Zjednoczenie Włościan i inne grupy mniejsze.

W myśl porozumienia wszystkie grupy dostały równomierną ilość mandatów na pierwszych, drugich itd. miejscach. Aby wyłożyć naszym przyjaciołom z ulicy Marcina ile i jaką reprezentację mają w Unji sfery Stanu Średniego, wykazujemy otwarcie:

Pewne mandaty w ramach prawdopodobieństwa, mają następujący reprezentanci Stanu Średniego:

Z listy państwowej: (Senat) Prezes Bolesław Kasprowicz, Gniezno: Józefat Kornaszewski, rzemieślnik, Inowrocław.

(Sejm) Kazimierz Chmielewski, prezes Unji Stanu Średniego: Władysław Grobelny, prezes Izby rzemieślniczej, Grudziądz.

Z list okręgowych: (Senat) Stanisław Grupiński, kupiec Czarnków (2 m.); (Sejm) Antoni Jezierski (Unja Stanu Średniego) — (1 m. w Poznaniu); Alfred Adamek, adw. (Unja Stanu Średniego) — (1 m. okr. Szamotulski); Stefan Sikorski, urzędnik (Unja St. Śred.) — 2 m. okr. bydgoski). Antoni Bartkowski (Unja Stanu Śred.) — (2 m. okr. gnieźnieński); Zygmunt Bojankowski, urzędnik (Unja St. Śred. Nadnotecia) — (2 m. Miasto Poznań); Kazimierz Syller (Unja Stanu Średniego) — (2 m. okr. Ostrów; Al. Kujawski (Unja Stanu Średn.) — (3 m. Poznań wieś); Stan. Sokołowski (Unja Stanu Śred.) — (3 m. okr. bydgoski).

Jeśli dodamy do tego pewne mandaty dla Stanu Średniego na Pomorzu, to przy korzystnych konjukturach, w jakie mamy niepłonną wiarę, stan posiadania sfer Stanu Średniego do Sejmu i Senatu będzie wcale pokaźny.

I dlatego każdy bezstronny przyzna, że w podziale mandatów, nikt nie kierował się egoizmem. To pewne.

Stąd jednolity front ludności miast Ziem Zachodnich za listą Kat. Unji Ziem Zachodnich — za naszą wspólną 30-stką

Pomorze pod sztandarem Katolickiej Unji

Sprawozdanie z ostatnich wieców.

W dniu 10 bm. odbył się zjazd członków zarządów powiatowych P. S. L. Piasta i Chadecji. Znamienne jest, iż **większość przedstawicieli Chadecji** z Pomorza na konferencję powyższą nie stawiła się, co należy tłumaczyć tem, iż **Chadecja współpracuje w całej pełni z Katolicką Unją Ziem Zachodnich.**

w Sępolnie.

W dniu 10 bm. **odbył się w Sępolnie wiec, zwołany przez Katolicką Unję Ziem Zachodnich. Na wiec przybyło około 200 osób.** Przemawiali **b. poseł Nowicki i p. Mozur, z Grudziądza.** Mówcy omawiali sprawę utworzenia Unji i nawoływali do **głosowania na listę nr. 30 i do współpracy z rządem marszałka Piłsudskiego.** Referenci **odnieśli pełny sukces.** Zebrani **przyjęli przemówienia entuzjastycznemi oklaskami.**

W St. Moritz wzbudza zachwyt postawa polskich uczestników Olimdjady

Wyniki pierwszego dnia.

St. Moritz. (PAT.) Dnia 11 b. m. odbyło się uroczyste otwarcie drugich igrzysk zimowej olimpjady w St. Moritz. Prezydent Związku szwajcarskiego, p. Schulthees zainaugurował otwarcie igrzysk wielkiem przemówieniem, witając gości przybyłych do St. Moritz ze wszystkich stron świata, oceniającego wagę igrzysk olimpijskich. Na trybunach tłumy publiczności mimo zadymki i silnego wiatru. **Z ramienia Polski bierze udział w uroczystości otwarcia reprezentant posła polskiego Modzelewskiego, konsul Czaplicki.** Po przyjęciu oficjalnem przez władze komunalne, uczestnicy olimpjady utworzyli pochód, który skierował się na stadjon, gdzie przedefilował przed zgromadzoną publicznością.

Ogólną uwagę widzów przyciągnęła wprost wspaniała podstawa ekipy polskiej, która jaskrawo wyróżniała się podczas defilady tak postawa jak i zespołem wśród wszystkich narodów. Natychmiast po otwarciu odbył się pierwszy mecz hockeyowy między drużyną Szwajcarji i Austrji z wynikiem remisowym 4:4. W zawodach hockeyowych, które odbyły się popołudniu, Francja pokonała Węgry 2:0, Anglja zaś Belgję 7:3.

Do St. Moritz wyjechał z Krakowa dr. Macudziński przewodniczący komisji sportowej polskiego związku narciarskiego. Będzie on uczestniczył jako delegat P. Z. N. w międzynarodowym kongresie narciarskim oraz będzie pełnić funkcje sędziego w zawodach narciarskich drugiej olimpjady zimowej w St. Moritz.

Czas opamiętać się...

Z poważnych kół naszego duchowieństwa otrzymaliśmy następujące uwagi, które zamieszczamy poniżej, jako echo i uzupełnienie artykułu we wczorajszem wydaniu naszego pisma pt. „Złe i szkodliwe metody":

Należy się „Dz. Pozn." ze strony opinji publicznej szczera i głęboka wdzięczność, że w sposób pełny godności i umiaru piętnuje niewłaściwe metody postępowania stronnictwa nar. dem., które snać zatraciło najprostsze zasady wiary Chrystusowej, skoro dla celów partyjnych targa się na najświętsze podstawy, na jakich wielkie swoje dzieło miłości buduje Kościół Boży.

W sumieniu szczerego i prawdziwego katolika powstaje odraza, gdy na targowisko haseł politycznych rzuca się słowa Listu naszych Dostojnych Pasterzy i chce się z nich uczynić posiew nienawiści wbrew ich przeznaczeniu, którem było wywołanie w duszy społeczeństwa braterskiej zgody i wzajemnej miłości w imię najwyższych nakazów Chrystusowej nauki.

Tymczasem zrobiono z tych słów broń nienawiści, usiłowano ich użyć do zbuntowania społeczeństwa przeciwko prawowitej władzy, którą Bóg czcić, i szanować nakazał. Przeto zdrowa i niezarażona szowinizmem partyjnem opinja publiczna nakształt powroza w ręku Chrystusowem, wypędzić musi przekupniów politycznych z przedsionka Kościoła.

Errare humanum est, sed in errore perseverare diabolicum. Zgrzeszyć można w nieświadomości ludzkiej, bo ułomną i pełną błędów jest natura ludzka, skażona grzechem pierworodnym — lecz trwać w grzechu jest już rzeczą nie ludzką a djabelską. Zaciekłe partyjnictwo odebrało, widać, tym ludziom nawet zdolność rozpoznania zła, które czynią, i poczucie potrzeby wejścia na drogę poprawy.

W zapamiętaniu swojem grzęzną coraz dalej w trzęsawisku nieprzystojności. Zaszachowani w swoich rachubach politycznych **przez** list ks. Radziwiłła ciskają się na najwyższych dostojników Kościoła, nie oszczędzając nawet najwyższego autorytetu Kościoła katolickiego — autorytetu Ojca św. Zaiste, nie wiedzą, **co** czynią.

Nie przyjęli w pokorze ducha, jak na lojalnych synów Matki naszej, Kościoła katolickiego przystało, zakazu Ks. Kardynała Hlonda, aby duchowni nie brali czynnego udziału w wyborach, zaopatrując ten zakaz w nieodpowiednie i niewłaściwe docinki niewczesnej krytyki. Tak samo teraz nie wsmak im, że Ojciec św. w zgodzie z prawowiernem sumieniem wszystkich katolików potępił nadużywanie Listu pasterskiego do walki z Rządem.

I jakiż ogrom obłudy gnieździ się w zatwardziałych sercach tych partyjników! Występują niby w roli obrońców Ojca św., chociaż, jak to trafnie przypomniał wczoraj „Dz. Pozn.", oddając prawdziwą usługę czystości życia publicznego w Polsce, tak stosunkowo niedawno w „Kur. Pozn." nie wahano się zamieścić napastliwych słów pod adresem zastępcy Ojca św. w naszym kraju i nie uważano nawet za stosowne wydrukować sprostowania ks. biskupa Łukomskiego. Obok tego faktu, który tak jaskrawo oświetla właściwe intencje tego „obozu narodowego" warto jeszcze przypomnieć i to, że przecież z tej samej strony wniesiono w swoim czasie w Sejmie rezolucję przeciwko nuncjuszowi, ks. Ratti'emu, obecnemu Ojcu św.

Wygrywa się przeciw oświadczeniu ks. Radziwiłła argument, jakoby Ojciec św. ingerował w sprawy polityczne Polski. Nic podobnego! Ci, co tak mówią, zdradzają tylko niepohamowany gniew swój, że im się sztuczka polityczna wciągnięcia Kościoła do walki z Rządem nie udała. Gniew ten przypomina bardzo mocno awanturniczość Daudeta, Maurrasa i całej grupy „Action Francaise", która za podobne potępienie walki z Rządem francuskim ze strony Ojca św. popadła w nieopanowany szał bojowy przeciwko Stolicy św.

W słowach Ojca św., które wpłynęły na decyzję ks. Radziwiłła, niema więc nic wyjątkowego. Ojciec św. jest chyba w prawie strzedz najistotniejszych podstaw Kościoła katolickiego i po ich myśli potępiać nadużywanie religji do partyjnej walki politycznej.

W sumieniu katolika nie powstaje żaden niepokój z tego powodu, lecz rodzi się głęboka troska o dusze tych, co aż na takie zeszli manowce, co aż tak daleko odchylili się od prawomyślności katolickiej, że nie boją się zaprzeczać własnego sumienia i zwodzić sumienia bliźnich swoich do partyjnej walki o władzę.

Kościół Boży ich nie wyklina za to, ale czeka nawrócenia i opamiętania...

Pierwsze przemówienie nowego ministra Reichswehry

na wszystkie zarzuty znajduje wytłumaczenie.

Berlin. (Pat.) W toku obrad komisji wojskowej Reichstagu przemawiał min. Reichswehry Groener, który na wstępie zaznaczył, że w obecnej chwili nie może jeszcze wystąpić z deklaracją programową, określającą przyszłe drogi odbudowy sił zbrojnych Niemiec i musi ograniczyć się do wyjaśnienia pewnych zjawisk w środowisku Reichswehry.

W rozpatrywaniu przyszłych zadań Reichswehry nie można kierować się orjentacją przedwojenną ale równocześnie nie należy zapominać, że w obecnej chwili niemożliwe jest również dokładne wykreślenie przyszłych linij rozwojowych strategji. Należy więc obecnie bacznie obserwować dalszy rozwój na tem polu. Min. Groener podkreślił, że o ile chodzi o sprawę bezpieczeństwa, to on, jako minister, godzi się na stanowisko, zajęte przez min. Stresemanna. Reichswehra nie powinna się mieszać w żadne działania policji, ale równocześnie musi bacznie przestrzegać zadań, związanych z bezpieczeństwem państwa i ewentualną próbą przewrotu wewnętrznego.

W dalszym ciągu swego oświadczenia minister podkreślił, że Reichswehra niema planów, które mogłyby pokrzyżować politykę zagr. Niemiec i że on sam dokłada wszędzie ze swej strony wszelkich starań, aby Reichswehra w poczynaniach swoich pozostawała w ścisłym kontakcie z min. spr. zagr. Jeżeli chodzi o sprawę subwencyj dla towarzystwa filmowego Phöbus, to, zdaniem ministra, mylne jest oskarżenie ministerstwa Reichswehry o jakieś ambicje w kierunku polityki finansowej lub gospodarczej. Min. Groener przyrzeka uczynić wszystko aby na przyszłość usunąć wszelkiego rodzaju podobne podejrzenia.

W sprawie afery transportu broni przez port kiloński min. Groener powiedział: jest to całkiem zwykła i pospolita afera przemytnictwa, którą powinna zająć się prokuratorja.

W dalszym ciągu swego przemówienia minister Groener omawiał szczegółowo sprawę subwencji ministerstwa Reichswehry dla Tow. filmowego Phöbus. Minister przyznał, że kapitan Lohman, jako jeden z głównych osobistości wmieszanych w aferę subwencji, popełnił pewien błąd taktyczny, jednakże w ocenie jego działalności nie należy zapominać o motywach, jakimi się on kierował.

Hindenburg przeciw rozwiązaniu Reichstagu

Koalicja rządowa pozostaje nadal u steru.

Berlin. Zapowiadana przez poranną „Tägliche Rundschau" niespodzianka nastąpiła bardzo prędko. Jak donoszą dzienniki południowe, prezydent Hindenburg wystosował do kanclerza Marksa pismo, wypowiadające się przeciwko rozbiciu koalicji i przeciwko rozwiązaniu Reichstagu. Pismo prezydenta Hindenburga urzędowo dotychczas nie zostało ogłoszone, natomiast półoficjalny komunikat brzmi: prezydent Rzeszy w liście do kanclerza Marksa wskazuje na to, że koalicja rządowa utworzona została w celu rozważenia pewnych określonych zadań i że dlatego byłoby rzeczą pożądaną, gdyby problematy te zostały załatwione jeszcze przed rozwiązaniem Reichstagu.

Pomoc rządu niemieckiego dla obszarów, graniczących z Polską

Berlin, (PAT.). Na posiedzeniu komisji wschodniej Reichstagu przedstawiciele niemieckiej partji ludowej zwrócili się do rządu z zapytaniem, kiedy zostanie przedłożony komisji t. zw. program wschodni, przewidujący pomoc finansową i gospodarczą dla wschodnich obszarów pogranicznych. W imieniu rządu dr. ministerjalny Damann oświadczył, że rząd w ciągu najbliższych dwu tygodni przedłoży komisji wschodniej i Reichstagowi program wschodni w formie budżetu dodatkowego. Program ten będzie dotyczył na razie tylko Prus Wschodnich programy zaś, dotyczące pozostałych terenów będą mogły być przedłożone dopiero później.

Centrowcy niemieccy

między młotem a kowadłem.

Berlin, (PAT.) List prezydenta Hindenburga do kanclerza Marksa wywołał olbrzymie wrażenie w Reichstagu i niemieckich kołach politycznych. Frakcja centrowa Reichstagu, która zebrała się po powzięciu ostatecznej decyzji co do ustawy szkolnej i co do ewentualnego rozbicia koalicji, przyjęła tylko do wiadomości krótkie sprawozdanie zarządu i odroczyła natychmiast posiedzenie. Jak twierdzi Acht Uhr Abendblatt, list prez. Hindenburga stawia frakcję centrową w trudnej sytuacji. Wskutek wystąpienia prezydenta Hindenburga centrum musi obecnie zdecydować się na wzięcie na siebie odpowiedzialności za rozbicie, czy też utrzymania nadal koalicji pomimo upadku ustawy szkolnej.

Krótkie panowanie pierwszego rządu robotniczego

w Norwegji.

Oslo, (tel. wł.). W parlamencie norweskim partja demokratyczna, na której poparcie ostatni norweski rząd socjaldemokratyczny głównie liczył, zgłosiła wniosek o wyrażenie rządowi votum nieufności. Wniosek został przyjęty głosami wszystkich partyj mieszczańskich. **Tak pierwszy w Norwegji rząd socjaldemokratyczny już po 12 dniach istnienia swego został obalony,** zanim jeszcze rozpoczął urzędowanie.

Fakt ten niweczy liczne i różne nadzieje socjalistów innych krajów i obala ich różne obliczenia na przyszłość. Pisma socjalistyczne winę za obalenie rządu norweskiego przypisują bankom norweskim, które usiłowały uzyskać wpływ na rząd, a gdy to się nie udało, nakłoniły partję demokratyczną do zgłoszenia wniosku o wyrażenie votum nieufności.

Z Rady Ministrów

Na posiedzeniu Rady Ministrów zadecydowano o 55 sprawach

Warszawa. Pat.). Odbyło się posiedzenie Rady Min., któremu przewodniczył p. wicepremjer Bartel. Na posiedzeniu tem uchwalono między innymi projekt ustawy w sprawie ratyfikacji układu między Polską i Niemcami, dotyczącego rybołóstwa na bieżących i stojących wodach granicznych, projekt ustawy w sprawie zatwierdzenia konwencji w sprawie obywatelstwa podpisanej w Rzymie dnia 6-go kwietnia 1922, projekt rozp. Prez. Rzplitej o przepisach tymczasowych, dotyczących umowy o ubezpieczeniu, proj. rozp. Prez. Rzplitej o zmianie i uzupełnieniu skarbowej ustawy karnej, proj. rozp. Prez. Rzplitej o zmianie niektórych przepisów k. k. z r. 1903, jak również przepisów o postępowaniu karnem w okręgach sądowych apelacyjnych warszawskim lubelskim i wileńskim, proj. rozp. Prez. Rzplitej o stosunkach służbowych profesorów państwowych szkół akademickich oraz sił pomocniczych i naukowych tych szkół, proj. rozp. Prez. Rzplitej o kwalifikacjach zawodowych, potrzebnych do mianowania nauczycieli państwowego konserwatorjum muzycznego, proj. rozp. Prez. Rzplitej o bibljotece narodowej w Warszawie, proj. uchwały Rady Min. w sprawie dodatkowych kredytów w budżecie Min. W. R. i O. P. w sumie 213 000 zł.

Pozatem Rada Min. uchwaliła, na wniosek min. przem. i handlu projekt rozp. Prez. Rzplitej w sprawie zmiany ustawy z dnia 8 lipca 1924 r. w przedmiocie opłat od uprawnień górniczych, proj. rozp. Prez. Rzplitej, zmieniającego i uzupełniającego ustawę z dn. 6 lipca 1923 o stanowiskach oficerskich w polskiej marynarce handlowej, proj. rozp. Prez. Rzp., zmieniającego niektóre postanowienia rozp. ministra b. dzielnicy pruskiej z dn. 18 czerwca 1921 r. o utworzeniu morskiego urzędu rybackiego, proj. rozp. Prez. Rzplitej o poddaniu kapitanatu portu w Tczewie kompetencji urzędu morskiego w Gdyni i uregulowaniu innych spraw, związanych z żeglugą morską w porcie Tczewie, projekt uchwały Rady Min. w sprawie inwestycyj w państwowej fabryce Związków azotowych w Tarnowie.

Na wniosek min. robót publ. Rada Min. uchwaliła proj. rozp. Prez. Rzplitej, zmieniającego ustawę o mierniczych przysięgłych, projekt rozp. Prez. Rzplitej zmieniającego i uzupełniającego ustawę elektryczną z dn. 22 marca 1922 r., jak również proj. rozp. Prez. Rzplitej, zmieniającego i uzupełniającego przepisy ustawy wodnej z dn. 19 września 1922 r. Zgodnie z wnioskiem min. pr. i op. sp. Rada Min. uchwaliła proj. rozp. Prez. Rzp. o zmianie artykułów 7 i 30 ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Pozatem Rada Min. uchwaliła projekt rozp. Prez. Rzp. o wyłączeniu gruntów na cele gospodarstwa leśnego, proj. rozp. Prez. Rzp. o zalesieniu gruntów, podlegających obowiązkowi parcelacyjnemu, proj. rozp. Prez. Rzp. o uzupełnieniu ustawy o ochronie dzierżawców rolnych, proj. rozp. Prez. Rzp. o zabezpieczeniu interesów nabywców przy parcelacji prywatnej, proj. rozp. Prez. Rzp. o państwowej pomocy kredytowej przy zamianie gruntów, zastępującej scalanie, proj. rozp. Prez. Rzp. o parcelacyjnej sprzedaży gruntów państw., proj. rozp. Prez. Rzp. o pomieszczeniu majątków w wykazie imiennym nieruchomości, poddanych przymusowemu wykupowi na parcelację, proj. uchwały Rady Min. w sprawie ustalenia planu parcelacji na rok 1929 oraz proj. rozp. Rady Min. o ustaleniu na r. 1928 wykazu imiennego nieruchomości ziemskich, podlegających wykupowi przymusowemu.

Na wniosek min. poczt i telegr. Rada Min. uchwaliła proj. uchwały Rady Min. w sprawie specjalnego dodatku służbie pocztowej, telegraficznej i telefonicznej. Wreszcie na wniosek min. komunikacji Rada Min. uchwaliła proj. rozp. Prez. Rzp. o budowie kolei normalnotorowej Werepejewo — Druja.

Stanowcza i jasna nota polska do Litwy

Rząd polski zapytuje Waldemarasa, czy gotów jest rozpocząć rokowania

Warszawa, (Tel. wł.) Korespondent wasz dowiaduje się, że poselstwo polskie w Rydze otrzymało instrukcje z Warszawy, ażeby wręczyć litewskiemu posłowi w Rydze tekst noty polskiej do Litwy.

W odpowiedzi na ostatnią notę Waldemarasa **nota rządu polskiego jest krótka i nie zawiera polemiki z wywodami Waldemarasa. Nota polska nie polemizuje w sprawach wyboru miejsca rokowań polsko-litewskich, a żąda od rządu litewskiego jasnej i zwięzłej odpowiedzi, czy Litwa chce rokować, oraz podkreśla krótkość terminu, wobec zbliżającej się sesji Ligi Narodów.**

W kołach politycznych warszawskich panuje opinja, **że obecnie Waldemaras będzie musiał jasno oświadczyć,** czy zamierza w dalszym ciągu grać na zwłokę, czy też wypełni lojalnie zaciągnięte w Genewie zobowiązania. St. Z.

Spór polsko-gdański

Przed Trybunałem Haskim — Sprawa kolejarzy gdańskich

Haga. Sekretarjat stałego międzynarodowego trybunału sprawiedliwości podał oficjalnie do wiadomości prasy następującą informację: zwołany na sesję nadzwyczajną stały międzynarodowy trybunał sprawiedliwości odbył w dniu 7 bm. pod przewodnictwem p. Anzilottie'go (Włochy) posiedzenie publiczne w celu wysłuchania wyjaśnień stron w sprawie sporu polsko-gdańskiego, dotyczącego prawa Gdańszczan, funkcjonarjuszów P. K. P. do odwołania się do sądów gdańskich. W kwestji tej zwróciła się do trybunału o opinję Rada Ligi Narodów. Po zwykłych formalnościach wstępnych zebrał się p. Gilbert Gidel prof. na wydziale prawa uniw. paryskiego w celu przedstawienia i rozwinięcia tezy w. m. Gdańska. **Gidel krytykował stanowisko rządu polskiego, który odmówił egzekucji wyroków sądów gdańskich w sprawach wszczętych przez funkcjonarjuszów kolei.** Układy zawarte przez rząd polski z w. m. Gdańskiem dają zdaniem mówcy prawo tym funkcjonarjuszom do zwracania się do sądów gdańskich z powództwami, dotyczącemi ich roszczeń pieniężnych. Dalej p. Gidel twierdził, że prawo to przysługuje funkcjonarjuszom również na mocy „Beamtenkommen". **Prof. Gidel prosił trybunał o zaopinjowanie, że wbrew decyzji wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku z dnia 8 kwietnia 1927 r. sądy gdańskie są właściwie dla rozpoznawania procesów stanowiących przedmiot niniejszego sporu.**

Z kolei zabrał głos **p. Limburg b. adwokat w Hadze** w celu przedstawienia polskiego punktu widzenia. M. in. p. Limburg nie zaprzeczał, że „Beamtenkommen" ma bezwarunkowo moc traktatu międzynarodowego i uznał, że postanowienia tej umowy są dla Polski obowiązujące tak, iż ustawa krajowa nie może ich ani zmienić, ani ograniczyć. Natomiast interpretował powyższe postanowienia w ten sposób, że **funkcjonarjusze kolei Gdańszczanie, którzy przeszli na służbę polską, nie mają prawa odwoływania się w sprawie tych roszczeń, nienieżnych, opartych na wzmiankowej umowie do gdańskich sądów cywilnych.** Polska starała się lojalnie zdaniem p. Limburga wykonywać zawierane przez się układy a między innemi także „Beamtenkommen". Ustawa z roku 1923 sformułowana została w sposób całkowicie zgodny z postanowieniami tej umowy. Na tem posiedzenie zostało odroczone.

Lamenty niemieckie z powodu utraty ziemi

Niedawno temu sprzedał znany u nas w Polsce Joachim v. Bethmann Hollweg majątek swój Runowo, obejmujący ogółem 5 784 hektary. Całość zakupił - Bank Rolny, czem złożył nowy dowód owocności swych zabiegów przy wykupywaniu ziemi, co za czasów okupacji przeszła w ręce niepolskie.

Prasa niemiecka, opierając się na oskarżających Bethmanna Hollwega wywodach bydgoskiej „Deutsche Rundschau", zarzucających mu przefrymarczenie „ziemi niemieckiej" — występuje bardzo gwałtownie przeciwko dawniejszemu właścicielowi Runowa i powiada, że pomimo wszelkich „szykan" ze strony władz polskich, pomimo niebezpieczeństwa, grożącego z mocy ustawy o reformie rolnej, powinien wytrwać na placówce i stać na straży niemieckości w Polsce wzorem innych Niemców, którzy pozostają tam nawet w stokrotnie gorszych warunkach, byle tylko utrzymać własność niemiecką.

Nie wiadomo, co tu więcej podziwiać, czy tupet, czy też naiwność prasy niemieckiej, nie chcącej pogodzić się z myślą, że tu w Polsce gospodarzami jesteśmy my, a nie ci, którzy stanowić mają ostoję niemieckości na zachodnich rubieżach.

Walki w Nicaragui

Toczą się w dalszym ciągu.

Londyn (Tel. własny). Według doniesień z Managui gromadzi generał Sandino, walczący z wojskiem amerykańskiem wódz powstańców nicaraguańskich, swoje siły zbrojne i skupił je w pobliżu miasteczka Jinotiga, aby miasto to zdobyć przemocą i tu się okopać. Angielski wicekonsul w Matagalpa zwrócił się do angielskiego chargé d'affaires w Managui z prośbą o przyjście z pomocą obywatelom angielskim w Matagalpie i o otoczenie ich specjalną opieką wobec zaburzeń wojennych. Z zagrożonych przez walki miast mieszkańcy uciekają w popłochu. Uchodźcy donoszą, iż drogi między Jinotiga i Matagalpa zapełnione są liczną rzeszą uciekających w popłochu uchodźców, zostawiających dobytek swój na pastwę losu.

Nowe angielskie łodzie podwodne

Londyn, (PAT.). Admiralicja ogłasza, że nowe łodzie podwodne klasy „P" otrzymają nazwy „Parthian", „Perseusz", „Pozeidon", „Proteusz", „Tyton" i „Fenix". Pięć z tych łodzi zostanie wybudowanych w warsztatach prywatnych.

Zesłanie przywódcy Katalanów

Do Montevideo.

Londyn (Tel. własny). Przywódca katalanów, usiłujących za wszelką cenę wywalczyć sobie w Hiszpanji niepodległość, Macia, został według doniesień z Buenos Aires, aresztowany i zesłany do Montevideo. Władze odmawiają dotąd udzielenia wszelkich informacyj.

Dramat rodzinny

Znany fabrykant łódzki popełnił samobójstwo.

Warszawa. (Tel. wł.) Z Łodzi donoszą o wstrząsającej tragedji, jaka rozegrała się w pałacu znanego fabrykanta łódzkiego Bolesława Neugebauera. Tragedja o podłożu społecznem miała tło następujące.

Neugebauer posiadał 21-letnią córkę Zofję, która obracała się wyłącznie w tamtejszych kołach towarzyskich fabrykantów, a tymczasem dzięki zbiegowi okoliczności **postanowiła poślubić młodego robotnika z składu węgli.** Córka groziła samobójstwem, jeżeli ojciec nie zezwoli na ślub. Istotnie termin wyznaczono na 18 bm.. **Gdy Zofja Neugebauer wróciła wczoraj wraz z swym narzeczonym z balu maskowego, ojciec jej nie żył,** gdyż wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie nie mogąc pogodzić się z decyzją córki. St. Z.

Echa sensacyjnego samobójstwa w Wiedniu

Wiedeń, (PAT.) Śledztwo w związku z samobójstwem wiceprezydenta Giełdy wiedeńskiej Wortmana wykazało, że powodem samobójstwa były trudności finansowe. Kasy banku Wortmana zostały zamknięte. Dokładny obraz sytuacji jeszcze jest nieznany. Jak się zdaje, firma nie była w stanie pokryć wszystkich swých zobowiązań. Jak twierdzi „Wiener Allgemeine Zeitung", pasywa wynoszą 10 miljonów szylingów. W pozostawionym liście pożegnalnym Wortman oświadcza, że odpowiedzialność za to wszystko spada wyłącznie na niego.

Wstydzą się popełnionej zbrodni

Berlin, (PAT.). Jak donosi prasa tutejsza ambasador niemiecki w Londynie założył protest u rządu angielskiego przeciwko wyświetlaniu filmu, przedstawiającego rozstrzelanie Miss Cavell. Równocześnie poseł niemiecki w Brukseli miał wystąpić wobec rządu belgijskiego z zastrzeżeniami w sprawie tego samego filmu, zwłaszcza w sprawie ewentualnego wyświetlania go w belgijskich kinoteatrach.

Cykl wykładów przez radjo

Z inicjatywy Rady Ministrów

Warszawa, (Tel. wł.) Organizowany przez prezydjum Rady Ministrów cykl odczytów radjowych zainauguruje w poniedziałek wicepremjer Bartel, który przed mikrofonem wygłosi nieoficjalne ekspose o sytuacji gospodarczej i politycznej państwa. Następny odczyt wygłosi w środę minister Czechowicz o sprawach z zakresu resortu finansowego. St. Z.

Kronika

Lutego **12** Niedziela

Kalendarz rzym.-kat.:
Niedziela Mięsopustna
Poniedziałek Jana i Dobr.
Kalendarz słowiański:
Niedziela Radzyn
Poniedziałek Jordan
Słońce: wschód 6.58 zachód 16.41
Księżyc: wschód 23,08 zachód 11,45

— **Poradnia przeciwgruźlicza** (ulica Wielkie Garbary), bezpłatna, czynna we wtorki i piątki od 14—15.

— **Poradnia dla matki i dziecka.** P. T. Opieki nad Dzieckiem (ulica Wały obok Straży Ogniowej), bezpłatna, czynna w poniedziałki i czwartki od godziny 2—4.

— **Apteka dyżurna.** „Pod Orłem" — St. Rynek, tel. 7.

— **Książnica Miejska im. Kopernika** (ulica Wysoka 12) otwarta w dnie powszednie od 9,30—12 i od 16—19,30.

— **Muzeum Miejskie** (Ratusz, II p.) otwarte w niedziele, wtorki i piątki od godz. 11—13.

— **Biblioteka T. C. L.** (ulica Wysoka 12) otwarta w dnie powszednie od 11—13 i od 15,30—18,30; filja I (ul. Lubieniecka 44) tylko w niedziele od 14 do 15; filja II (ul. Sienkiewicza 6-8) we wtorki i piątki od 17—18.

— Nowa filja T. C. L. na Mokrem (3-szkoła) — tylko w niedzielę 14—15.

— **Biblioteka Wojskowa D. O. K. VIII** (ul. Żeglarska, obok kasyna garnizon.), otwarta w dnie powszednie: wypożyczalnia książek od 15—20 i czytelnia czasopism od 15—21.

CO WYŚWIETLAJĄ W KINACH?

„Światowid" — i „Pan" — jednocześnie wyświetlają patrjotyczny film polski p. t. „Mogiła Nieznanego Żołnierza".

„Corso" — ostatnia serja obrazu „Robinson w Dżungli" p. t. „Wyspa Korsarzy".

TEATR ŻOŁNIERSKI.

Dnia 11 i 12 lutego br. o godzinie 20 Teatr Żołnierski O. K. VIII. (ulica Wola Zamkowa) daje tryskającą staropolskim humorem trzyaktowa komedję Bałuckiego „Grube Ryby", która zdobyła sobie powodzenie na ubiegłej premjerze. Obsady tworzą: para sympatycznych staruszków — p. Meller i p. Sadkowska, wdzięczne i hoże dziewczęta — panie Kalinowska i Blajerowa, starzy charakterystyczne kawalerowie — pp. Doliński i Rozum. Resztę obsady dopełniają pp. Śledziejowski, Lewandowski i inni.

Ceny biletów od 50 gr. do 1,50 zł. są do nabycia w kasie Teatru Żołnierskiego od godziny 18 w dniu przedstawienia. Legitymacje członkowskie ważne. W antraktach przygrywa orkiestra 63 p. p.

BAL REPREZENTACYJNY GARNIZONU.

W niedzielę, dnia 12 bm. w salach kasyna garnizonowego w Toruniu odbędzie się bal reprezentacyjny oficerów garnizonu toruńskiego i Rodziny Wojskowej. Bal rozpocznie się o godzinie 22 rautem choreograficzno-wokalnym. Zaproszenia wydaje Sekretarjat Rodziny Wojskowej (Wola Zamkowa 4).

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W niedzielę, dnia 12 bm. o godzinie 4 popołudniu poraz ostatni po cenach najniższych (od 20 gr. do 2,40 zł.) doskonała niezwykle oryginalna pogodna komedja amerykańska w 3 aktach Larry Johnsona pod tytułem: „Fenomenalna Umowa", świetnie wyreżyserowana przez p. Karola Bendę, który w niej kreuje główną rolę męską. W utworze tym, cieszącym się dużem powodzeniem wśród naszej publiczności, wystąpią w swoich niezrównanych kreacjach pp.: Porębska, Chmurkowski, Ilcewicz, Orlicz, Balcerzak i inni.

Wieczorem o godzinie 8 wieczorem poraz drugi: „Królowa Nocy".

W poniedziałek, dnia 13 bm. — „Książę Józef Poniatowski". Sztuka historyczna J. A. Hertza.

We wtorek, dnia 14 bm. — „Królowa Nocy". Operetka Waltera Kollo.

W środę, dnia 15 bm. — „Książę Józef Poniatowski".

KONKURS DLA DZIECI.

Dowiadujemy się, że znana toruńska fabryka pierników i czekolady, Gustawa Weesego, organizuje bardzo pouczający i ciekawy konkurs dla dzieci. Konkurs polega na tem, iż do każdej paczki deserowych katarzynek fabryka dołącza artystycznie wykonany obrazek, który dziecko, biorące udział w konkursie, winno wymalować ołówkami kolorowemi lub farbami wodnemi, jakie są używane w szkołach. Należy z zadowoleniem podkreślić, iż organizowany obecnie konkurs Weesego nie może być porównany z konkursami, które dotąd były rozpisywane z różnorodnych okazyj, nigdy bowiem w podobnych wypadkach, nie było połączone tak pomysłowo przyjemne z pożytecznem. — Firma Gustaw Weese wyznaczyła za najstaranniej wykonane obrazki 189 premji ogólne wartości 3000 złotych, prócz tego za specjalnie artystyczne prace właściciele firmy postanowili przesłać wykonawcom osobiste nagrody honorowe. Należy wyrazić wielkie uznanie temu istniejącemu od 165 lat przedsiębiorstwu, iż przez zorganizowanie konkursu, dało ono dzieciom tak pouczającą rozrywkę. Konkurs posiada naprawdę wszystkie warunki, aby wzbudzić zainteresowanie ogólne. Warunki konkursu otrzymywać można we wszystkich sklepach kolonjalnych i cukierniczych bezpłatnie, w kopertach zamkniętych. W każdej kopercie znajduje się pozatem jeden obrazek próbny.

Wielkopolska za Kat. Unją Ziem Zachodn.

Klęska Chrz. Demokracji i Piasta w okręgu gnieźnieńskim

Nieszczęśliwy przebieg wiecu dla organizatorów. – Zebrani na wiecu wypowiedzieli się za Katolicką Unją i jej listą Nr. 30.

Dnia 9 bm. odbyło się w Gnieźnie zebranie przedwyborcze Ch. Dem. i Piasta. Mimo szumnego reklamowania i płatnego ogłaszania w gazetach różnych odcieni politycznych o mającym się odbyć zebraniu Ch. D. i Piasta słuchaczy zebrało się jak na miasto i okolice Gniezna bardzo mała liczba. Fakt ten świadczy wymownie, że Ch. D. i Piast nie odgrywa na terenie nietylko powiatu gnieźnieńskiego ale w całym wyborczym okręgu gnieźnieńskim żadnej roli.

Zebranie zagaił i przewodniczył p. Fudziński, udzielając głosu do referatu p. Czyszewskiemu, b. burmistrzowi kandydatowi czołowemu listy Nr. 25. Pan Czyszewski w niespełna półgodzinnej swej mowie, jaką wygłosił nic zupełnie ciekawego nie powiedział. Nastrój wśród zebranych był ospały i niechętny. Referat p. Czyszewskiego dowiódł, że Chrz. Dem. sama zdaje sobie sprawę, iż nie zdobędzie żadnego mandatu w okręgu gnieźnieńskim. W dyskusji p. Bernasiak przedstawiciel robotników w dosadny sposób ostro potępił Ch. Dem. i Piasta, potępiając również listę 24 Związku Ludowo Narodowego, tej partji, która zupełnie wśród społeczeństwa naszego zbankrutowała. Dalej przemawiała przedstawicielka P. P. S., niejaka Boguniewska z Gniezna, krytykując dotychczasową działalność Ch. D. i Piasta jak również i p. Czyszewskiego.

Następnie zabrał głos p. Gawrych z Gniezna, który w swem przemówieniu scharakteryzował w jasny sposób wszelkie dotychczasowe partje polityczne. Dobitnie i rzeczowo wskazał na **zupełne bankructwo stronnictw politycznych od P. P. S. aż do Związku Ludowo Narodowego**, które zamiast pracować dla dobra Państwa i narodu, targowały między sobą mandaty ministrów. Oświadczenie p. Gawrycha, że **społeczeństwo polskie nie ma i nie może mieć zaufania do dotychczasowych partji politycznych** oraz, że głoszone przez te partje hasła są znów bałamuceniem wyborców słuchacze przyjęli z zupełnem zadowoleniem.

To też apel p. Gawrycha, by wyborcy **głosowali na listę 30** przyjęto **bez** sprzeciwu.

Dalszych dwuch mówców zapisanych do głosu członków Ch. D. i Piasta zrezygnowali z przemówienia po wysłuchaniu rzeczowych i przekonywujących wywodów p. Gawrycha.

Przewodniczący widząc przegraną, zakończył nagle zebranie niedokończywszy przewidzianego porządku obrad.

ZW. INWALIDÓW WOJENNYCH.

W ub. czwartek odbyło się walne zebranie koła toruńskiego Zw. Inwalidów Wojennych, na którym wybrano nowy Zarząd w następ. składzie: pp. K. Dąbrowski, Bilaciejewski, A. Szmab, B. Balewski, Sz. Roman i M. Muzalewska. Zarządowi ustępującemu udzielono absolutorjum.

W sprawozdaniu Zarządu podkreślono życzliwy stosunek władz i społeczeństwa do Związku.

W sprawie wyborów pozostawiono członkom wolną rękę, z zastrzeżeniem obowiązku głosowania na listy polskie i katolickie.

KRONIKA POLICYJNA.

1 osobę za włóczęgostwo, 1 osobę za oszustwo i 1 osobę za kradzież.

Hinc Leon właściciel firmy spedytorskiej zam. przy ulicy Konopnickiej zgłosił kradzież 1 skrzyni papierów „Płaskie" w ilości 30,000 sztuk, kradzież tą popełniono w drodze transportu z Torunia do Inowrocławia.

Barczyński Juljan zam. przy ulicy Mickiewicza 32, zgłosił kradzież ze sklepu fryzjerskiego nr. 29, różnych przyborów fryzjerskich ogólnej wartości 500 zł. przez nieznanych sprawców.

Wykryto kradzież systematyczną przyborów elektrotechnicznych wartości około 5,400 zł. na szkodę Eletkrowni Miejskiej w Toruniu.

Przytrzymano przy płaceniu do kasy biletowej na stacji Toruń-miasto fałszywą monetę 50-groszową do sprawdzenia.

Raportów za przekr. przep. policyjnych spisano 5.

* * *

Dn. 9. 2. 1928 r. przytrzymano w Toruniu: Kudzinównę Nadzieję bez stałego miejsca zamieszkania — za włóczęgostwo.

Wyrzykowskiego Stanisława z Niedźwiedzia, pow. Wąbrzeźno — za oszustwo.

Dziarowskiemu Wojciechowi z Torunia, ukradziono zegarek złoty wartości 160 zł.

Różańskiemu Janowi z Torunia skradziono kasetkę żelazną z różnymi papierami wartościowemi.

* * *

Od dłuższego już czasu zauważono w Elektrowni Miejskiej w Toruniu, że w cudowny wprost sposób giną z magazynów tejże elektrowni przybory elektrotechniczne. Dłuższe obserwacje i poszukiwania policyjne — doprowadziły do przytrzymania niejakiego Schönberga Zygmunta z Torunia, który jak stwierdzono, dopuszczał się właśnie tych „cudownych" kradzieży, sprzedając skradziony towar firmom elektrotechnicznym w Toruniu, które również zostaną pociągnięte do odpowiedzialności za paserstwo. Elektrownia toruńska oblicza straty na sumę 5,400 zł. Złodzieji czekała zasłużona kara.

* * *

Okres zmagań wojennych, jaki przechodziła Europa, zdeprawował b. społeczeństwo, które do tej pory nie może wyzbyć się swych naleciałości zwyrodnienia moralnego i deprawacji — spotyka i słyszy się o popełnionych morderstwach, rabunkach, rozbojach i t. p. kwiatkach powojennych — których pomimo wytężonej pracy władz bezpieczeństwa, nie można jakoś wykorzenić. Domunijącą rolę w całym bukiecie zajmuje prostytucja, która szerzy się w zastraszający sposób. Najwymowniejszym probieżem jest fakt, który miał miejsce w tych dniach na bruku trouńskim, gdzie w dniu 10. 2. b. r. policja obyczajowa — przytrzymała 14-letnią dziewczynkę, mieszkankę Torunia, córkę robotnicy K., zamieszkałej w barakach miejskich na peryferjach miasta — które są bazą mieszkalną najbiedniejszych warstw społecznych, a w których warunki mieszkalne są wprost opłakane i z łona swego zieją zgniliznę i deprawację moralną.

Przytrzymana Stanisłwa K., wychowana w takim środowisku, jest ofiarą panujących tam stosunków.

Fakt powyższy świadczy o braku należytej opieki nad małoletnimi. Warto by było, aby Wydział Opieki Społecznej w Toruniu — bliżej zainteresował się swymi lokatorami, zamieszkałemi w przytułach podmiejskich i więcej opieki i uwagi poświęcił nieszczęśliwym dzieciom — które w opłakanych stosunkach pozostają — pozbawione najelementarniejszych potrzeb wychowania społecznego.

Z Grudziądza

— **Dyżury nocne aptek.** Od soboty, 4 lutego dyżuruje apteka „Pod Lwem", Pańska 22 telefon 40.

— **Muzeum miejskie,** (ul. Lipowa nr. 28) otwarte w środy od godz. 12—2, w niedziele i święta od godz. 11—2.

— **Biblioteka i czytelni T. C. L.** w muzeum (ul. Lipowa 28) codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 5—7 wiecz. dla dzieci tylko w każdą środę od godz. 4—5 po poł.

Na Chełmińskiem przedmieściu w kancelarji parafjalnej (ul. Bydgoska) w poniedziałki i czwartki od godz. 4—5 po południu.

W Małem Tarpnie w niedziele i święta po nabożeństwie.

— **Poradnia przeciwgruźlicza,** przy ul. ks. Budkiewicza 27, otwarta w każdą środę od godz. 1—2 po południu. Porad udziela się bezpłatnie.

— **Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem,** przy ul. ks. Budkiewicza 26 udziela bezpłatnie porad i wskazówek matkom i kobietom ciężarnym. Opiekunka zdrowia udziela informacji codzień od 3—5 po poł. Lekarz przyjmuje matki z dziećmi w poniedziałki i piątki od 2 — 4, kobiety ciężarne w środy od godz. 2—4.

— **Bezpłatna poradnia dla płucno chorych,** przy ul. ks. Budkiewicza 27 czynna we wtorki, czwartki i soboty od godz. 2—3. Porady lekarskiej udziela się bezpłatnie. Gabinet lampy kwarcowej czynny w poniedziałki, środy i piątki od godz. 1—4.

— **Polski Biały Krzyż oddział w Grudziądzu.** Biuro czynne codziennie (z wyjątkiem sobót, świąt i niedziel:) od godziny 16 do 18-ej w lokalu własnym przy ul. Kuntersztyńskiej nr. 1 (sztab 16 Dywizji piechoty), nr. telefonu: Forteczna 40.

— **Poradnia wycieczkowa P. T. K.** Przed wyjazdem dobrze jest wiedzieć, choć cośkolwiek o danej miejscowości. Wszystkim osobom i instytucjom, urządzającym wycieczki w okolice najdalsze i najbliższe zakątki naszego kraju udziela poradnia wskazówek bezpłatnie. Osobiste zgłoszenie pisemne z opłaconą odpowiedzią pod adresem „Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego" Oddział w Grudziądzu, ulica Lipowa 28. Poradnia otwarta w każdy piątek od godziny 19—20 w Muzeum (Biblioteka P. T. K.).

KALENDARZYK TEATRALNY.

Niedziela: Popołudniu rewja *„Ryms do teatru"*, wieczorem: *„Chcę być posłem"*. Poniedziałek — teatr nieczynny.

KINA.

— **Kino „Apollo"** wyświetla największy superszlager obecnego sezonu dramat serc pod tytułem: *„Uśmiech losu"* według głośnej sztuki Wł. Perzyckiego. W roli głównej: Jadwiga Smosarska, Junosza Stępowski, Węgrzyn i inni.

— **Kino „Orzeł"** wyświetla czarujący film na tle słynnej operetki Kalmana pod tytułem: *„Księżna Czardaszka"* oraz wstrząsający dramat ilustrujący prawdziwe przygody europejskie na Dalekim Wschodzie pod tytułem: *„W szponach Azjatów"*. Wkrótce: *„Zmartwychwstanie"* i *„Mogiła Nieznanego Żołnierza"*.

ZEBRANIE POM. TOW. KRZEWIENIA KULTURY I SZTUKI.

W niedzielę, dnia 12 lutego br. o godzinie 4 po południu w Muzeum Miejskim odbędzie się posiedzenie Komitetu organiz. Pom. Tow. Krzewienia Kultury i Sztuki.

KATOLICY NIEMIECCY ZADOWOLENI Z LISTU PASTERSKIEGO J. E. BISKUPA LISIECKIEGO.

Berlin. Katolicka „Germania" podaje obszerne streszczenie listu pasterskiego ks. biskupa Lisieckiego, wyrażając uznanie i zadowolenie z treści tego listu oraz nadzieję że ów list pasterski uznający wyraźnie po raz pierwszy prawa mniejszości narodowych, wywrze dodatni wpływ na ukształtowanie się stosunków pomiędzy mniejszością niemiecką a społeczeństwem polskiem na Górnym Śląsku. Jednocześnie „Germania" podaje przemówienie posła Korfantego w Katowicach o rzekomym terrorze, stosowanym przez rząd przy obecnej akcji wyborczej.

Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Czarliński w Toruniu. Wydawca: „Ziemia", Spółka Wydawnicza, T. z o. p. w Toruniu. Czcionkami Drukarni „Dziennika Poznańskiego".

Na widowni Pomorza.

Nieszczęsne argumenty

Endecja pomorska posługiwała się dotychczas głównie listem pasterskim Episkopatu Polskiego, celem usprawiedliwienia swego monopolu na rząd dusz w społeczeństwie pomorskiem, co jednakże przestało być poważnym argumentem w walce wyborczej, gdy katolicka Unja Ziem Zach. wystawiła na swych listach nieposzlakowanych katolików. Uparte wmawianie w czytelników czy uczestników zebrań przedwyborczych, że Kat Unja Ziem. Zach. jest odpowiednikiem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, w którym znalazło się kilku żydów — reprezentantów grup żydowskich pragnących popierać rząd polski i zwalczających groźny dla Państwa Blok Mniejszości Narodowych, nie przekona chyba nikogo rozumnego, iż dlatego kandydaci „30", przestali być dobrymi patryjotami polskimi i wiernymi synami kościoła katolickiego.

Gdyby rozumowanie endeckie w danym wypadku odwrócić, możnaby snadnie zaliczyć listę 24 do antynarodowych i antykatolickich, ponieważ endecja łącznie z Blokiem Mniejszości Narodowych, komunistami i t. p. grupami antypolskimi czy antypaństwowymi stanowi nieprzejednaną i bezwzględną opozycję wobec rządu marszałka Piłsudskiego. Przecież Blok wyborczy nie stanowi jeszcze stronnictwa i nie oznacza wspólności interesów materjalnych i duchowych wszystkich sojuszników, podobnie, jak znajdowanie się na wspólnej platformie opozycji wobec rządu nie aznacza jeszcze jedności programowej. Nie wątpimy, że przywódcy endecji doskonale zdają sobie sprawę z perfidji swych argumentów w danym razie, lecz posługują się tymi argumentami dlatego, iż innych, prawdziwych argumentów nie posiadają.

Pustkę w arsenale endeckich atutów wyborczych charakteryzuje dosadnie wygrzebany ostatnio z lamusa przebrzmiałych już alarmów generał Zagórski, którego tajemnicze zniknięcie stanowiły przez długi czas konik agitacyjny prasy opozycyjnej, cierpiącej na brak sensacji politycznej w równoważącym się i uspakajającym życiu Narodu. Pewien dowcipniś powiedział, iż poza kilkoma tezami w sprawie przyczyn tego smutnego bezsprzecznie wypadku, które dowolnie wysuwano w Polsce, nie gorsza jest od części innych — teza, że endecja schowała generała Zagórskiego, aby mieć argumenty do zwalczania rządu. Jeżeli powyższy dowcip jest niemądry, to równie bezsensowne są wywody Słowa Pomorskiego, jakoby Rzeczypospolita utraciła „opinję państwa Europejskiego" z racji nie odnalezienia generała, który zniknął w niewyjaśniony sposób z Warszawy. Natomiast zwrot końcowy artykułu „Sylwetka gen. Zagórskiego" o konieczności „stoczenia ostrej walki o miejsce wśród narodów europejskich przez zdrowo myślące społeczeństwo" (czytaj — endecję!!) jest tak komiczny, iż całkowicie kwalifikuje przejrzyste intencje autora artykułu, jako rozpaczliwą próbę zdyskredytowania rządu obecnego wobec bezkrytycznych czytelników.

Czyż naprawdę redakcja pisma endeckiego uważa swych czytelników za tak bardzo ograniczonych, aby na chwilę bodaj uwierzyć mogli w twierdzenie, iż Rzeczypospolita Polska w okresie rządów marszałka Piłsudskiego straciła na powadze i znaczeniu międzynarodowym

Jeżeli endecja lepszych argumentów już wynaleźć nie może niechaj lepiej odrazu wycofa się z areny walki wyborczej i zgodnie z przekonaniem większości społeczeństwa pomorskie zaniecha beznadziejnych prób powrotu do władzy. Przecież szkoda, aby głosy polskie rozbijały się bez celu.

Udają, że nie rozumieją

„Słowo Pomorskie" oburza się, iż prasa obozu przeciwnego krytykuje księży, uprawiających agitację partyjną na wiecach..., a nawet w kościołach, przyczem z tryumfem obwieszcza — jakoby Kat. Unja Z. Z. nie była wolna od tego rodzaju grzechów, gdyż na liście sanackiej Nr. 30 figuruje ks. Łukaszkiewicz. Chyba nie potrzeba tłumaczyć, że kandydowanie do Senatu a uprawiania agitacji wyborczej — tak duże różne rzeczy, ponadto zaś „Słowo Pomorskie" doskonale jest poinformowane o tem, że ks. Łukaszkiewicz jest oddawna na emeryturze i nie nadużywa kościoła lub sułtanny dla celów partyjnych.

Partyjnictwo

w Związku Właścicieli Domów w Toruniu.

Na zebraniu członków Zw. Właścicieli Domów w Toruniu, odbytego w czwartek, 9. bm. w Strzelnicy, pod patronatem p. Jankowskiego z Warszawy, znanego działacza endeckiego, przeprowadzono dyskusję w sprawie stosunku właśc. domów do list wyborczych, przyczem endeccy agitatorzy wysilali się napróżno, aby skłonić zebranych do oświadczenia się za listą „24" Komitetu Katol. Narodowego.

Nie wątpimy, że poważniejsi i nie zaślepieni partyjną nienawiścią członkowie Związku nigdy nie zezwolą na teroryzowanie ogółu właścicieli domów, przez narzucanie im jakielkolwiek listy wyborczej. Dziwimy się mocno, że podobne brednie, jak twierdzenia p. Skorupskiego, iż wszystkie listy poza 24, są wrogiem własności prywatnej i wrogiem praworządności mogły być bezkarnie wygłaszane wobec poważnych ludzi.

II-ga rocznica śmierci ś. p. X. Kard. prymasa Dalbora

Zarząd Główny Ligi Katolickie Parafjalne, w archidjecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej aby postarały się o odprawienie żałobnej mszy św. za duszę Założyciela i pierwszego Protektora Ligi Katolickiej śp. Ks. Kardynała — Prymasa Dalbora w II rocznicę Jego śmierci — poniedziałek 13 bm. o godz. 8 i pół rano w kościele ko/legjaty poznańskiej św. Marji Magdaleny.

Wypłata rent niemieckich

Komunikat Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

1. Na podstawie zawartej przez Polskę w dniu 24 listopada rb z Niemcami rozpoczną Niemcy od początku 1920 r. wypłacać polskim robotnikom rolnym i ich rodzinom należne im z Niemiec renty za nieszczęśliwe wy/padki przy pracy i z powodu niezdolności do pracy, o ile wypłatę rent wstrzymały z powodu przebywania uprawnionych w Polsce.

Ci robotnicy rolni którzy otrzymywali z polskich zakładów ubezpieczeń zasiłki nie mają potrzeby wnosić nowych podań o renty niemieckie, gdyż Zakłady, które dotąd wypłacały im zasiłki, same zażądają od Niemiec odjęcie wypłaty należnych im rent.

Ci zaś robotnicy, którzy zasiłków nie otrzymywali, powinni w czasie najbliższym przesłać wszystkie rentowe dokumenty niemieckie (orzeczenie przyznające rentę i wstrzymujące jej wypłatę z powodu ich pobytu w Polsce) do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej) Departament Ubezpieczeń Społecznych).

2. To samo odnosi się do robotników rolnych, którzy ulegli nieszczęśliwemu wypadkowi przy pracy w Niem/czech już w dniu 31 grudnia 1923 r. pozatem, nie wolno Niemcom wypłacać im jednorazowej odprawy, zamiast renty. Niemcy muszą więc wypłacać rentę wypadkową i to za czas od wypadków a nie dopiero od dnia 1 stycznia 1926 r (jak się płaci tym polskim rencistom, którzy wcześniej ulegli wypadkowi): rodziny ich zaś powinny otrzymać od Niemiec o ile robotnik rolny zginął w w Niemczech na skutek nieszczęśliwego wypadku przy pracy, pośmiertne i odszkodowanie niewypłacone mu w chwili śmierci.

3. Od 24 listopada 1927 r. nie wolno już w Niemczech w ubezpieczeniu na wypadek choroby, niezdolności do pracy i od wypadków odmawiać polskim robotnikom rolnym i ich rodzinom wypłaty rent z powodu ich obywatelstwa polskiego lub pobytu w Polsce. Muszą być pod względem traktowani tak, jak robotnicy niemieccy, o ile byli ubezpieczeni.

4. W razie pokrzywdzenia przez niemiecką instytucję ubezpieczeniową winni się zainteresowani zwracać o pomoc do Konsulatów Polskich, o ile przebywają w Niemczech, zaś do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej dep. Ubezp. Społ. o ile przebywają w Polsce.

Ile wyroszą opłaty składek do ubezpieczenia inwalidowego?

Na podstawie obowiązujących w byłej dzielnicy pruskiej przepisów należy za każdego pracownika fizycznego (robotnika, rzemieślnika, służby), opłacać składki do ubezpieczenia inwalidztwa i na starość.

Składki te wynoszą:

a) Przy zarobku miesięcznym do 41,67 zł lub tygodniowym do 9,61 zł lub dziennym do 1,37 zł, 30 groszy tygodniowo;

b) przy zarobku miesięcznym od 41,68 zł do 58,33 zł lub tygodniowym od 9,62 do 13.46 zł lub dziennym od 1,38 zł do 1,92 zł, 45 groszy;

c) przy zarobku miesięcznym od 58.34 zł do 75.— zł lub tygodniowym od 13.47 zł do 17.31 zł lub dziennym od 1,93 zł do 2.47 zł. 60 groszy tygodniowo;

d) przy zarobku miesięcznym od 75,01 zł do 100,— zł lub tygodniowym od 17,32 zł do 23.08 zł lub dziennym od 2.48 zł do 3,29 zł. 75 groszy tygodniowo;

e) przy zarobku miesięcznym ponad 100 — zł lub tygodniowym ponad 23.08 zł lub dziennym ponad 3.29 zł 90 groszy tygodniowo.

Do zarobku zalicza się gotówkę, wolne utrzymanie i wolne mieszkania. Urzędowo ustalona wartość wolnego utrzymania i mieszkania dla służącej wynosi:

na wsi. miesięcznie 22,50 zł. w miastach do 20.000 mieszkańców miesięcznie 33,60 zł w miastach ponad 20 tys. mieszkańców miesięcznie 39,30 zł.

Wobec powyższego należy wlepiać np. służącej, pobierającej w Poznaniu lub mieście ponad 20 tys. mieszkańców przy wolnem utrzymaniu i mieszkaniu w gotówce miesięcznie:

do 19.03 zł. znaczki niebieskie po 45 groszy;
od 19.04 do 35.70 zł znaczki zielone po 60 groszy;
od 35,71 zł do 60,70 zł. znaczki brązowe po 75 gr;
ponad 60.70 zł — znaczki żółte po 99 groszy.

Sto lat romantyzmu we Francji

Z okazji stulecia wydania wstępu do „Cromwella", co uważane jest za zapoczątkowanie ery romantyzmu we Francji, Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu organizuje pod przewodnictwem ministra Oświaty Herriota 9 publicznych odczytów na temat „Romantyzm, a literatura". Odczyty te odbywać się będą w wielkim amfiteatrze Sorbony. Pierwszy odczyt Ferdynanda Brunnta, dziekana wydziału literatury odbył się w dniu 26 ub. m. Odczyt ten był zatytuowany: Romantyzm słowa poetyckiego".

Program dalszych odczytów jest następujący: Daniel Morget „Romantyzm przed romantykami", Gustaw Lanson „Romantyzm Lamartine'a" Paul Hasard „Źródło romantyzmu i wpływy zagraniczne — południe". Fernand Baldensterger „Wpływy zagraniczne — północ". M. Marsan „Zmaganie się idei", C. Bougle „Romantyzm społeczny", Esteve „Vigne" Louis Barthou „Prawda historyczna w Cromwellu" Viktora Hugo".

Wystawa Sztuki Polskiej w Wiedniu

W czasie od 18 lutego do 9 kwietnia br. odbędzie się w Wiedniu w gmachu Secesji Wystawa sztuki polskiej, urządzona przez Towarzystwo Szerzenia Sztuki Polskiej wśród obcych w Warszawie w porozumieniu ze „Sztuka" w Krakowie, „Rytmem" w Warszawie i całym szeregiem artystów polskich. Wystawa obejmie malarstwo, rzeźbę i grafikę.

Z nieżyjących artystów wystawione będą dzieła Eugenjusza Żaka i Konrada Krzyżanowskiego. Komisarzami Wystawy są pp. Mortkowicz, Jarocki i Skoczylas. Wystawa budzi w kołach wiedeńskich wielkie zainteresowanie. Od roku 1915 nie było w Wiedniu żadnej specjalnej wystawy sztuki polskiej. Ostatnia wystawa, urządzona w „Künstlerhauzie" miała charakter bardziej retrospektywny. Projektowane jest w czasie trwania Wystawy urządzenie odczytu radjowego na temat sztuki polskiej.

Co Strawiński mówi o rosyjskich kompozytorach

(dz) Pewien dziennikarz pytał znanego kompozytora Igora Strawińskiego jakie jest zdanie jego o rosyjskich kompozytorach. Zapytany oświadczył co następuje: Rimski-Korsakow scharakteryzował pewnego razu doskonale muzykę Skrjabina, mówiąc o niej, że „to przecież Rubinstein"! Powiedział to wówczas, gdy usłyszał trzecią symfonję Skrjabina i miał rzeczywiście rację.

Nie chodzi tu o szczegóły harmoniczne muzyki Skrjabina lecz o ogólna jej barwę. Skrjabin zupełnine zapomniał, że był Rosjaninem a tego nie wolno mu było uczynić! Muzyka Skrjabina jest bardzo złą muzyką. Nigdy ceniłem jej wysoko i myślę, że także żaden inny muzyk nie będzie się nią zachwycał.

Co się tyczy modnego kompozytora Prokofiewa, który żyje w Moskwie i tam doznaje wielkiego uznania, to Strawiński mówi o nim w ten sposób:

Prokofiew jest najbardziej uzdolnionym z wszystkich rosyjskich kompozytorów, ale w jego „robocie" jest coś niesympatycznego. Ma on bezsprzeczny talent, jednak jego twórczość jest chwiejna. W końcu Igor Strwiński mówił o sobie i o swoim „Edypie". Strawiński zaprzecza jak gdyby zamierzał tworzyć w stylu Bacha i twierdzi, że zajmuje się jedynie problemami, które dawno już istniały. Czajkowski również tworzył muzykę abstrakcyjną na równi z dziełami o charakterze narodowym. Strawiński mówi w końcu, że dotychczas zajmował się kompozycjami na instrumenty smyczkowe, obecnie jednak znów wrócił do opery. „Króla Edypa" uważa Strawiński za największe swe dzieło w tej dziedzinie, bo udało mu się uproszczenie swego stylu do ostatnich granic i udało mu się także w ten sposób zbliżyć się do idealnego stylu Glinki w operze „Życie za cara".

Kącik pięknej pani

Karnawał

Przy dźwięku modnych melodyj zawitał do nas karnawał — uśmiechnął się błyskotliwym cudom modnych biżuterji, motylą lekkością strojnych kokard, smugą kosztownych woni i wdziękiem misternych koronek.

Ileż pokus wyziera z poza lustrzanych szyb wystawowych, ileż barw nęci oczy kobiece, które z zadumą pytają się lustra „w której mi będzie najlepiej?

Aby podkreślić swój wdzięk wrodzony i urodę, trzeba się wczuć w wymagania chwili, w linję, w ton i w najdrobniejsze szczegóły. Otóż, jeśli toaleta ma nosić na sobie cechę współczesności, musi być bogato ozdobiona biżuterją. Perły dzisiaj już są niemodne, za to brylanty objęły swe panowanie. Do koloru biżuterii, do wzgardzonych dotychczas topazów, beryli, ametystów, szafirów, opali i szeregu innych szlachetnych kamieni dobierane są różne ozdoby sukni, a więc kwiaty, klamry, u pasków guziki i t. d. Na szczęście „królowa — moda" nie żąda od swych podwładnych, aby nosiły... prawdziwe kamienie, pozwala na imitacje.

Bardzo modne są paciorki i strassy, wogóle jest modne to wszystko, co błyszczy i daje odpowiedni efekt.

Fason sukni balowej nie jest ściśle określony, dozwala na wszystkie fantazje. Obok sukien naszywanych błyskotkami, jak pancerze, widzimy i takie, których jedyną ozdobą jest pomysłowe upięcie draperji. Czasem jest ona odrzucona do tyłu i spięta, tworząc podwójny, ostro zakończony tren — to znów spięta jest z boku i bardzo przymarszczona. Czasami spada od ramion w kształcie bocznego żabotu, albo umieszczana jest z przodu. Modne są również krynolinki wąskie, drapowane, nieco wydłużone, jak również i pół-krynolinki, stosowane do fryzur chłopięcych. Nowością jest haft włóczką na tiulu. Ładnie wykonany zdobi dół taftowej krynoliny.

Ostatnim krzykiem mody są suknie wydłużone z tyłu. Jest to krój ładny i oryginalny, który jednak wymaga mistrzowskiej ręki i oka. Wydłużone końce draperyj przechodzą nieraz w treny, które w tańcu zarzuca się na rękę. Balowa tualeta powinna być zharmonizowana z uczesaniem i z ozdobami główki, a więc modne są djademy, hełmy, błyskotliwe turbany, błyszczące klamry, wreszcie wspaniałe, lecz kosztowne, pióra rajskich ptaków.

Pantofelki balowe są noszone ze srebrnej lub złotej lamy, bogato ozdobione błyskotkami. Obcasy bardzo wysokie i bardzo smukłe harmonizują z całością. Pończoszki dobierane są zawsze do koloru sukni.

A teraz kilka słów o „sortie de bal". Ma ono przeważnie krój luźnego kimonowego płaszcza, nie posiadającego zazwyczaj zapięcia, lub też bywa spięte jedną dużą, błyszczącą agrafą. Najefektowniejszemi materjałami na „sorties" są: wzorzyste brokaty, metalowe lamy, jak również miękkie aksamity. Modną ozdobą „sorties" jest szalowy kołnierz lisa w dowolnym kolorze, może być nawet zharmonizowany z kolorem materjału. Pozatem zdobią „sorties": koronki, imitowane pióra strusie oraz wszystkie przytulne futra, jak gronostaje i szenszyle.

Nowością są chusty ręcznie malowane na lamie, które z powodzeniem zastąpić mogą „sortie de bal".

Dzieło o twórczości niemieckiej w 300 tomach

Nakładem państwowego instytutu wydawniczego Austrji ma się ukazać 300-tomowe dzieło, któreby byłoby przekrojem po przez twórczość niemiecką. Dzieło to, nad którem pracują rzesze specjalistów zawierać ma wypisy z wszystkich epok od czasów najdawniejszych po dzień dzisiejszy i ma być zaopatrzone we wstępy i przepisy krytyczne. Wydano już bardzo obszerny prospekt i rozpisano subskrypcje.

Taniec wczoraj i dziś

Z osobistych wspomnień.

Będąc małą dziewczynką lubiłam taniec i podobno miałam zdolności do popisów choreograficznych.

Pamiętam nasze dziecinne balety w dzień imienin babuni, niegdyś królowej bali, na których tańczono menueta i gawota.

W dzień imienin babuni odtańczyliśmy w osiem par menueta w kostjumach wytwornych markiz i eleganckich markizów. Na zakończenie popisu z jednym z moich kuzynów przetańczyliśmy wesoł. węgierskiego czardasza. Ale to były tańce-zabytki, tańce przeszłości. W naszym domu prowadzonym na szeroką stopę, często się tańczyło. My, dzieci, musieliśmy iść spać wcześniej, ale ja, szalona amatorka tańca, wymykałam się pocichu z dziecinnego pokoju i w szlafroczku przekradałam się do zimowego ogrodu, skąd w ukryciu przyglądałam się dorosłym.

Piękne młode panie i wytworni panowie tańczyli wtedy walca, polkę, kadryle i mazura. Czasem tańczono lancier'a, uważanego już wtedy za niemodnego. Najładniejszy i najwięcej lubianym był walc, a na balach rozpoczynano tany od kotyljona, który przetrwał prawie, że do ostatnich lat. Kotyljon zawierał kilka tańców: walc, galop, poszczególne figury kadryla i cały szereg najrozmaitszych ślicznych kombinacyj tanecznych, które zależały od pomysłowości i umiejętności wodzireja. Prześliczny był walc, który tańczyli, trzymając się za wstęgi naokoło wysokiej lancy albo masztu, do których były przytwierdzone całe pęki wstęg.

Wielka ilość *„chaines, chassér, eroizér, passér, changer les dames ect.* dodawało wiele wdzięku i rozmaitości kotyljonowi, a masa orderów, bukiecików, zgrabnych czapeczek, wachlarzyków, parasolek, złotych laseczek, kolorowych motylków, serduszek i i innych prześlicznych zabawek kotyljonowych, dodawało barwnej falandze tańczących nadzwyczaj efektownego wyglądu.

Kotyljon stanowił zawsze *„clou"* balu. Nieraz na salę wjeżdżały strojne wózki, przybrane bukiecikami kwiatów, wkraczali mali murzynkowie, niosąc poduszki z orderami; czasem wbiegały japoneczki, niosąc i rozdając wachlarzyki czy parasolki. Na balach wojskowych nieraz wjeżdżała mała sztuczna armatka, albo biały koń, lub osiołek objuczone odznakami kotyljonowemi. Jedna z najpiękniejszych była figura z pochodniami, które pary przechodząc zapalały w dużym srebrnem naczyniu, z którego buchał niebieski płomień. Dzieciom pozwalano wtedy tylko na lekkie tańce: kadryl, polkę, polkę-mazur i walca. Ale to nam było za mało.

Od początków bieżącego stulecia zaczęto tańczyć One-step'a. Był to całkiem nowy sposób prowadzenia danserki. Wkrótce potem One step przeistoczył się w „two-step" i zaczęto tańczyć bostona, oraz przecudne, choć bardzo trudne i wymagające nadzwyczajnej zgrabności tango argentyńskie.

Byliśmy wtedy daleko na Wschodzie dokąd mię zabrał ze sobą mój mąż. Życie się układało nadzwyczaj barwnie, wśród kolonji i konsulatów cudzoziemskich, z których każdy wnosił swoistą nutę swego kraju i swych upodobań. Anglicy i Amerykanie popisywali się bostonem i two-stepem.

W kolonji amerykańskiej była jedna argentynka, kobieta cudnej urody i nieporównanego uroku.

Była ona mistrzynią tanga, a taniec jej był prawdziwą poezją piękna i temperamentu. Ale to tango wcale niepodobne do obecnego, też ładnego tanga francuskiego posiada bowiem dużo figur i ... [illegible]

Tańczono też *Cake-Walk i Matchiche*, choć były to raczej estradowo-kabaretowe tańce.

Podczas wojny światowej tańce straciły na aktualności. Żyło się życiem frontu, oczekiwało z niecierpliw. wiadomości i krótkich listów od drogich nam osób. Kobiety oddawały się całą duszą pielęgnowaniu rannych i chorych. Nie było czasu na tańce.

Ale po zawarciu pokoju, radość życia zaczęła święcić triumf.

— Taniec znów powrócił do życia...

Szał tańca ogarnął młodych, dojrzałych i starszych. Wszyscy tańczyli, wszyscy chcieli żyć i używać.

Zjawiły się kolejno i fox-trot, shimmy blües, odżył one-step, lecz królem był boston, którego teskne melodje wprost upajały, a delikatne, zmysłowo-omdlewające ruchy były zachwycające.

Powróciło czarujące, rytmiczne tango, trochę w innej, bardziej łagodnej i plastycznej formie. Panowała niedługo wesoła, zabawna jawa. Orkiestrę smyczkową coraz więcej wypierał *„jazz"* i wreszcie kompletnie zapanował na dancingach i balach. Saksofon swym tenorowo-barytonowym głosem zaczął wyśpiewywać najdziwaczniejsze melodje, przy akompanjamencie dziwacznych instrumentów. Muzyka ta była śmiałą, dziką, brawurową, ale nie bez niezwykłych, ładnych melodyj i posiadała jedną wielką wartość — nadzwyczajny rytm, nadający się znakomicie do tańca.

Nareszcie zjawił się i zawładnął umysłami i nogami wszystkich niezwalczony dotychczas *charleston* — tem więcej zadziwiający, że po walce, którą mu wypowiedziano od początku — wyszedł zwycięsko i bezkonkurencyjnie. Ma on tę właściwość, że posiada całkiem odrębny, niebywały jeszcze swoisty rytm, każdy kto nauczył się dobrze tańczyć, był przez ten rytm pochłonięty. Nie mówię, ma się rozumieć o groteskowych, śmiechu wartych podrygach na dancingach warszawskich.

Charleston króluje już od kilku lat i nie chce ustąpić miejsca nowym tańcom, jak to i jale, black-bottom, bananos slide heebe jeebie, które też mają w sobie rytm i zacięcie erotyki i murzyńskiego temperamentu. Tańczą tango i bluesa. Nareszcie w tym sezonie na salę balową wchodzi nowa nuta, pełna wdzięku i czaru. To nie jest nowa rzecz, jej melodja znana, ale pomimo to wszyscy zaczynają ulegać jej urokowi.

Na salę balową wkracza znów walc.

Coraz to więcej go tańczą zagranicą i u nas. Coraz to więcej zaczyna być modny w wytwornych salach. Jest on powolniejszy w tempie *lente* i czasem ma w sobie coś z bostona.

W Anglji, Francji i Ameryce są obecnie najszykowniejszemi te dancingi, gdzie gra orkiestra smyczkowa i gdzie saksofon został wyparty przez skrzypce.

Jazz-band lubiany jeszcze i dla nowych tańców niezastąpiony — złagodniał, stracił swą dzikość, stał się więcej melodyjnym, śpiewnym.

W Ameryce *jazz* gra obecnie tylko w podrzędniejszych, choć i bardzo uczęszczanych lokalach.

W Polsce coraz więcej tańczą oberka, krakowiaka, kujawiaka, i mazura z jego wspaniałemi figurami.

Nawrót do tańca narodowego trzeba z całego serca przywitać i dopilnować, aby nasze śliczne młode dziewczki umiały go tańczyć z wdziękiem.

Podziwiano niedawno na balu ojca z córką, którzy przecudnie tańczyli oberka wskrzeszając obraz dawnej Polski swym lekkim tańcem. Zgrabna para dostała rzęsiste oklaski

Jesteśmy na przełomie panowania murzyńskich tańców i melodji. Czekamy co nam przyniesie jutro.

Irena Sochaczewska.

Co o Polsce wiedzieć należy

koleje w Polsce

Długość linji kolejowej wynosiła w roku 1926-ym 17.000 km.

Tabor czynny: parowozy 5,200. wagony osob. 11,500. wag. towarowe 126,100. („Iskry").

Kronika Wielkopolski

ZŁODZIEJ UJĘTY NA GORĄCYM UCZYNKU.

Inowrocław (AW.)

W nocy przechodzący obok poczty ul. Królowej Jadwigi **stróż nocny zauważył** jakiegoś osobnika manipulującego **kolo szyby wystawowej** sklepu jubilerskiego **Dudkiewicza. Na widok zbliżającego** się stróża osobnik ów **usiłował zbiec, został jednak przez** stróża przytrzymany **i oddany w ręce przybyłego** policjanta. Okazało się, **iż osobnik ten zdążył już wybić szybę** wystawową **i skraść z wystawy parę sztuk biżuterji**. Na szczęście przybycie **stróża nocnego uniemożliwiło** mu dokończenie roboty. Po **stwierdzeniu identyczności na** policji okazało się, **że włamywaczem jest Władysław** Błaszczyk z m. Łodzi, **wypuszczony dopiero przedwczoraj** z więzienia w **Bydgoszczy**.

ZABÓJCA PRZED SĄDEM.

Ostrów (w)

Przed Izbą karną sądu okręgowego odbyła się rozprawa **o zabójstwo, popełnionego we** wrześniu ub. roku w Lezionie, **pow. ostrowski. Na ławie** oskarżonych zasiadł syn **gospodarski A. Walkowiak**, któremu akt zarzuca, **że w dniu 8 września ub. r. zastrzelił** syna gospodarskiego **ś. p. J. Bukowskiego**.

W toku rozprawy przesłuchano 16 świadków i **znawców i ustalono, że oskarżony, wracając** krytycznego dnia **w towarzystwie dwóch panienek z przedstawienia, zaczepiony został przez J. B. W czasie bójki, jaka wywiązała się między nimi, oskarżony dał dwa strzały, z których jeden był śmiertelny** dla Bukowskiego. B. — nie odzyskawszy przytomności — krótko potem zmarł. P. **prokurator domagał się zasądzenia na 5 lat ciężkiego więzienia** za zbrodnię zabójstwa. Obrońca, adw. Jankowski **na** podstawie bogatego materjału dochodowego **wykazał**, że o rozmyślnem działaniu nie może być mowy.

Po dłuższej naradzie, sąd skazał winnego na 6 **miesięcy** więzienia z policzeniem aresztu śledczego. **Przebieg** rozprawy wywołał wielkie zainteresowanie wśród **licznie zebranych gospodarzy okolicznych**.

OSTATNIA POSŁUGA.

Trzemeszno (x)

W tych dniach zmarł z powodu zakażenia krwi **znany i ceniony** obywatel i posiedziciel ziemski, śp. **Walenty Priebe z Zielenia**, przeżywszy lat 57. W piątek **3 bm.** odbyło się wprowadzenie zwłok do katedry przy **licznym udziale** obywatelstwa i przedstawicieli kilku towarzystw, w których zmarły był członkiem, poczem nastąpiło złożenie zwłok do grobowca rodzinnego.

TEATR AMATORSKI.

Tow. Chóru kościelnego pod wezw. św. Cecylji wystawiło operetkę p. t. „Zabobon" czyli „Krakowiacy i Górale" na sali p. Sałacińskiej. Operetka udała się doskonale. Reżyserował p. Sobkowiak, który świetnie kreował rolę organisty. Na uwagę zasługują jeszcze pp. Kuflinska Ratajczakówna, Brygier i Ratajczak. Ten ostatni szczególnie odznaczył się pięknym silnym barytonem.

Kronika Pomorza

SPADEK DOLAROWY.

Grudziądz (z)

Na podstawie **sprawozdania** Konsulatu Generalnego Rzplitej Polskiej w Chicago, Ministerstwo Spraw Zagran. podaje do wiadomości, że dn. 12 września 1923 r. zmarł w Pocatello, Idaho niejaki Jakób Roskie, pozostawiając spadek wynoszący około 3000 dolarów. Zmarły pochodzić ma z Województwa Pomorskiego lub Poznańskiego. Bliższych szczegółów Ministerstwo nie posiada. Ministerstwo Spraw Zagr. wzywa spadkobierców do zgłoszenia swych praw do spadku w należycie odstemplowanych podaniach, skierowanych do Ministr. Spraw Zagran. Wydział Prawno-Rewindykacyjny. Warszawa, Fredry Nr. 3, w których należy się powołać na Nr. K. II A **4275/27** oraz prosi osoby, którym byłoby wiadome **miejsce pobytu spadkobierców, o podanie ich adresów.**

CZYN DESPERATA.

Kościerzyna (n)

Jeden z miejscowych kupców w zamiarze samobójczym położył się na torze kolejowym przed nadjeżdżającym pociągiem osobowym. Maszynista **zauważywszy desperata** na szynach **usiłował pociąg zatrzymać, jednakże koła** parowozu dosięgły samobójcę, **łamiąc mu szczękę oraz raniąc w głowę**. Desperata odwieziono do szpitala.

TRAGICZNE ZAJŚCIE.

Barcin (c)

Dwie rodziny, Szulców i Ziętarów, od dłuższego **już** czasu żyły w niezgodzie, a ponieważ obie rodziny **mieszkały** w tym samym domu, więc kłótnie i bijatyki nie **należały** do rzadkości. Od dwóch tygodni Szulcowie **uniemożliwili** Ziętarom wyjścia z domu, bowiem, gdy **tylko** kto z Ziętarów pokazał się na korytarzu, wtedy Szulc uzbrojony w siekierę gonił **za nim, a żona jego uzbrojona** w wrzącą wodę dopomagała mężowi. Po dwóch **tygodniach** takiej blokady Ziętara uzbroił się w rewolwer i przechodząc obok mieszkania Szulców strzelał przez drzwi dla odstraszenia nienawistnych sąsiadów.

W ub. sobotę w rannych godzinach, wychodząc na miasto Z. strzelił przez odchylone drzwi do Szulcowej, która trafił w prawą pierś, przestrzelając przytem płuca. Po założeniu opatrunku przez lekarza, została Szulcowa odwieziona do szpitala w Bydgoszczy, gdzie wkrótce zmarła, osierocając 5-ro dzieci.

Smutne są skutki ludzkiej niezgody!

Kronika Śląska

OSKARŻONY O ZDRADĘ STANU.

Katowice (AW)

Przed pierwszą Izbą Karną w Katowicach rozpatrywano sprawę górnika Antoniego Palenty, oskarżonego o działalność w kierunku zdrady stanu. Oskarżony w dniu 14 listopada r. ub. został aresztowany w chwili kolportażu olbrzymiej paczki, zawierającej 1700 sztuk ulotek komunistycznych. Treść ulotek podburzała ludność robotniczą do wystąpień przeciwko klasom posiadającym, a część ulotek nawoływała do obalenia rządu marszałka Piłsudskiego, jako najbardziej niebezpiecznego dla komunizmu. Oskarżony do winy się nie przyznał, mimo to skazany został na 6 miesięcy twierdzy z zaliczeniem aresztu śledczego.

SAMOBÓJSTWO PRZED ŚLUBEM.

Pszczyna (n)

Odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru niejaki **Bury, zam.** szkały w Panewnikach. O godz. 10 rano tegoż dnia miał się odbyć ślub denata. Przygotowania **przedślubne** dobiegały już końca. Nie sądzonem jednak **było** Buremu dożyć tej upragnionej przezeń chwili. **Mając ciotkę, niejaka M.**, zamieszkała niedaleko Panewnik **udał się do niej B.** z pewną prośbą. Spotkał się, niestety **z odmową**. Po powrocie do domu odszukał posiadany **rewolwer i celnem** strzałem odebrał sobie życie, zamówiwszy **przedtem** Mszę św. na intencję swej matki i ojca **swej niedoszłej** małżonki.

„Pokój Chrystusowi w Królestwie Chrystusowym"

Oto hasło programu rządów J. Św. Piusa XI

(KAP) Rządy Piusa XI wyraźnie nacechowane są cechami jego charakteru. Odznaczają się **spokojem, rozwagą, stanowczością**. Nie zna pośpiechu ni nerwowości. Będąc pracownikiem niestrudzonym i systematycznym, wymaga od innych pracy obfitej i gruntownej, nie znosząc powierzchownego załatwiania spraw kościelnych. W obejściu nadzwyczaj miły, niemal zawsze uśmiechnięty, ujmuje ojcowską dobrocią, ale myśli swoje wypowiada jasno, a zarządzenia wydaje nie dwuznaczne. Nie ulega wpływom ani dworów, ani rządów, ani otoczenia. Świadom swej władzy, nadaje kierunek wszystkiemu, opanowawszy w krótkim czasie zupełnie sytuację Kościoła.

Program swój ujął w hasło: **„Pokój Chrystusowy w Królestwie Chrystusowem"**. Nad jego urzeczywistnieniem pracuje niestrudzenie i śmiało, głosząc wszystkim, że bez zastanowienia zasad Chrystusowych w życiu narodów prawdziwego pokoju się nie stworzy i nie utrzyma. W tym kierunku idą wewnętrzne zarządzenia kościelne jego, odezwy do rządów i narodów, jego wspaniałe encykliki i bogate alokucje, jego częste przemówienia na audjencjach i o znamiennej treści listy apostolskie.

Szczególną opieką otacza rozwijającą się obecnie we Włoszech z żywiołową siłą Akcję Katolicką, która w myśli jego ma się stać wzorem podobnych akcji w innych krajach. Sam nakreślił wytyczne tej organizacji. Sam wyznaczył sposób współpracy laików z klerem, na której polega Akcja Katolicka, i sam nad kierunkiem całego ruchu czuwa.

Do **kościołów, oderwanych od jedności wiary**, odnosi się z ojcowską czułością, ułatwiając im powrót do unji. Świadczą o tem przedewszystkiem jego encykliki.

Z nadzwyczajną pieczołowitością zajmuje się **misjami** wśród pogan, które za jego rządów rosną i rozwijają się, wchodząc w okres niebywałego rozkwitu. Do tego w znacznej mierze przyczyniła się powszechna wystawa misyjna, która na jego rozkaz otwartą została w roku jubileuszowym 1925.

Święty ten rok był dla niego rokiem ogromnej wprost pracy, ale też niebywałego triumfu. Ze wszystkich stron świata, od wszystkich narodów przybyły niezliczone pielgrzymki do Wiecznego Miasta. Wszystkie przyjmował, do wszystkich przemawiał serdecznie, jako prawdziwy **Ojciec Chrześcijaństwa**. Zakończył zaś rok święty 1925 w uroczysty sposób głosząc światu Królestwo Chrystusowe i zaprowadzając na wieczne czasy osobne święto Chrystusa Króla, aby tę wielką i zbawienną dla świata ideę utrwalić, rozszerzyć i w czyn przekuć. I, dzięki Bogu, idea ta rośnie, rozwija się, przybiera coraz to konkretniejsze formy. Narody coraz więcej uznają Królestwo Chrystusowe, przeprowadzają je, tworzą kadry wojska Chrystusowego w Ligach Katolickich, które powstają we wszystkich prawie krajach.

Polskę kocha Ojciec św. głęboko i czule. Gorąco pragnie jej wzmocnienia się i rozkwitu, **uważając ją za ważny czynnik kultury, religji i pokoju** w Europie. Zna nasze dobre strony i piękne zalety, zna również nasze błędy i niedokształcenia polityczne. Ma dla nas nietylko wiele miłości i, jak w Watykanie mówią, „pewną słabość", ale i wyrozumienie wielkie: choć na niewłaściwości oka nie zamyka, wyraźnie na nie wskazuje, znając nas tak dobrze. On głównie przyczynił się do tego, że został zawarty konkordat, czyli umowa między Stolicą św. a Polską, regulująca stosunek między Kościołem a państwem i zgodził się w swej miłości do Polski na wielkie ustępstwa na rzecz państwa. W myśli Ojca św. **Konkordat powinien się stać źródłem błogosławieństwa** dla narodu i państwa i jeszcze zacieśnić węzły istniejące od samego początku między Stolicą św. i Polską; i nadal pracuje w tym kierunku. Daj Boże, iżby tak pojęły i przeprowadziły Konkordat te koła, od których to zależy. Wówczas **także i w** Polsce będzie Królestwo Chrystusowe.

W stosunku do rządów naogół Ojciec **św.** jest bardzo taktowny, ale interesów wiary broni stanowczo a już zupełnie **nieustępliwy jest na punkcie wolności** Kościoła. Żadną miarą nie chce się godzić na nowe ograniczenia swobody kościelnej, bo je uważa za szkodliwe dla państwa i narodów.

Obecnie specjalne komisje robią pierwsze przygotowania do Soboru powszechnego, który, jak słyszymy, Ojciec św. postanowił zwołać. Będzie to chwila niezmiernie ważna w dziejach Kościoła i wydarzenie, które na długie czasy wywrze na życie kościelne ogromny wpływ.

Niedawno Pius XI kieruje nawą św. Piotra, ale już ten krótki czas jego pontyfikatu wykazuje wyraźnie, że na Stolicy św. Piotra zasiadł mąż niezwykły, który w ślad za wielkimi swymi poprzednikami pojmuje swoje zadanie jako posłannictwo Boże na korzyść ludzkości całej.

Módlmy się za Papieża naszego Piusa, aby go moc Boża wspierała ku zbawieniu narodów na drodze pokoju!

• • •

OJCIEC ŚW. O POLSCE.

W rozmowie z ks. posłem Kotulą, oświadczył ówczesny Ks. Nuncjusz Ratti:

„Jestem przyjacielem Polski; cieszę się, że zostałem mianowany nuncjuszem w Polsce. Gotów jestem tu całe życie pozostać i nawet nie miałbym nic przeciwko temu, ażeby na waszej ziemi złożyć swe kości i proch. Ukochałem waszą ojczyznę. Z racji Polski zostałem biskupem. W Polsce zostałem konsekrowany przez biskupów polskich, a nawet ten piękny pektorał, który noszę na piersiach, otrzymałem od Ojca św. zapewne dla tego, że jestem nuncjuszem w Polsce. Jestem właściwie biskupem polskim" (KAP)

Zaopatrzenie emerytalne dla ofiar walk z zaborcami

P. minister skarbu wniósł na Radę Ministrów projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zaopatrywaniu ze skarbu państwa b. skazańców politycznych.

W myśl powyższego projektu zaopatrzenie to przysługiwałoby: 1) osobom, które przed powstaniem państwa polskiego skazane zostały wyrokami sądów b. państw zaborczych za działalność zmierzającą do odzyskania niepodległości Polski na karę ciężkich robót, lub inną karę pozbawienia wolności na przeciąg conajmniej jednego roku i odbyły tę karę choćby częściowo, pod warunkiem jednak, że osoby wyżej wspomniane nie są zdolne do zarobkowania, albo też przekroczyły 55 lat życia, nie mają zapewnionych środków utrzymania; 2) wdowom po wyżej wymienionych osobach o ile nie mają środków utrzymania i nie wyszły w związki małżeńskie, sierotom do 18 roku życia włącznie, oraz wdowom i sierotom po straconych za działalność polityczną, bez powyższych ograniczeń.

Przewidziana w projekcie wysokość zaopatrzenia równa się wysokości emerytur, wypłacanych weteranom powstań narodowych. Ze względów budżetowych mogłoby one być przyznane i wypłacane dopiero od początku następnego okresu budżetowego, t. j. od 1-go kwietnia br.

Sport i kultura fizyczna

II. Igrzyska Zimowe

Dzisiaj przedpołudn nastąpiło uroczyste otwarcie Igrzysk Zimowych w St. Moritz. Chcąc dać pełny obraz obecnej, drugiej Olimpjady Zimowej, podajemy poniżej wyczerpujące dane, które pismo nasze otrzymało bezpośrednio z Biura prasowego II Igrzysk Zimowych (Service de la Presse, Zurich 2)

KONKURENCJE. NARODY ZAWODNICY.

1) Jazda szybka na łyżwach:
a) na 500 m: 15 narodów — 38 zawodników
b) na 1500 m: 15 narodów — 39 zawodników.
c) na 5000 m: 15 narodów — 39 zawodników.
d) na 10 000 m: 15 narodów — 39 zawodników.

2) Jazda sztuczna:
a) pań: 12 narodów — 25 zawodniczek
b) panów: 13 narodów — 25 zawodników.

3) Jazda na łyżwach parami: 12 narodów — (19 par) 38 zawodn.

4) Bieg narciarski na 50 km: 15 narodów — 72 zawodników.

5) Bieg narciarski 18 km: 15 nar. — 85 zawodników

6) Bieg kombinowany: 14 nar. — 63 zawodników.

7) Skoki: 14 narodów — 63 zawodników

8) Skeleton: 9 narodów — 144 zawodników.

9) Hokej: 12 narodów — 144 zawodników

10) Bobsleigh: 15 narodów — 175 zawodników.

11) Wojskowy bieg patrolowy: 9 nar. — 70 zawodn

Ogólna liczba zgłoszonych **zawodników** wraz z rezerwowymi wynosi **939**.

INDYWIDUALNE ZGŁOSZENIA.

Jazda szybka na łyżwach:

Austrja: Fritz Moser, Otto Polacsek, Rudolf Riedl.

Węgry: Zoltan Etvos.

Włochy: Giorgio Baroni, **Decio Trovati**.

Hollandja: Simon Heiden, Willem Kos.

Finlandja: 500 m: Clas Thunberg, **Bertil Backman**, Jaako Friman, Toivo Ovaska. **1500 m:** Clas Thunberg, Bertil Backman, Ossian Blomquist, Toiv. Ovaska. **5000 m:** Clas Thunberg, Ossian Blomquist, Bertil Backman, Julius Skutnabb. **10 000 m:** Ossian Blomquist, Clas Thunberg, Julius Skutnabb, Bertil Backman.

Szwecja: Bengt Gunnar, **Erland Almer, Fritz Gustaf** Adolf Andersson.

Norwegja: 500 m: Roald Larsen, Bernt Evensen, Hans Engnaestangen, Oskar Olsen,(Holbjoern Andersen, Hakon Pedersen, Wollert Nygren). **1500 m:** Bernt Evensen, Roald Larsen, Ivar Rallangrud, Hans Engnaestangen (Michael Staksrud, Mons Mjelde, Sigurd Moen, Ragnvald Olsen) **5000 m:** Bernt Evensen, Armand Carlsen, Ivar Rallangrud, Roald Larsen, (Haral Stroem, Einar Hagen, Michael Staksrud, Mjelde). **10 000 m:** Bernt Evensen, Armand Carlsen, Ivar Rallangrud, Roald Larsen (Haral Stroem, Einar Hagen, Michael Staksrud, Moen, Ragnvald Olsen). Res.: Lars Lördal, Johan Stoea, Henri Gjöslin, Olav Myrmael, Henning Tönsberg.

Francja: Charles Thaon.

Niemcy: Friedr. Jungblut, **Erhardt Mayke, Arthur** Vollstedt.

Stany Zjednoczone: Valentino Biadas, **John Farrell**, Edw. Lon Murphy, **Irving Jaffee**.

Litwa: Kestutis Bulota.

Estonja: Aleksander Mitt, Christfried Burmeister, Johannes Martin.

Łotwa: Albert Rumba.

Kanada: Charles Gorman, Ross Robinson.

Anglja: Léonard Stewart, Cyril Walter Horn, Frédéric Walter Dix.

JAZDA SZTUCZNA PAŃ.

Anglja: Kathleen Shaw.

Belgja: Marie Louise Contamine-Jordens, **M-me Yvonne** Deligue-Geurts.

Austrja: Melitta Brunner, Gerda Hornung, Ilse Hornung, Grete Kubitschek, Fritzi Burger.

Węgry: Edith Hecht, Charlotte **Stieber**.

Jugosławja: Gizela Kadrnka.

Norwegja: Sonja Henie, **Karen Simensen, Edel** Randem.

Francja: Anita Louise de St. Quentin, **Andrée** Joly-...

Niemcy: Ellen Brockhöft, **Margrit Bernhardt, Else** Flebbe.

Stany Zjednoczone: Mrs. Weld Blanchard, Miss Loughran, Maribel Yerxa Vinson.

Kanada: Miss Constance M. Wilson, **Miss Cecil Eustace** Smith, Miss Maud Eustace Smith.

JAZDA SZTUCZNA PANÓW:

Anglja: Ian Home Bohwill, John Ferguson **Page**.

Belgja: Gaston Werts, **Georges Werts, Robert van** Zeebroeck.

Czechosłowacja: **M. Joseph Silva.**

Austrja: Karl Schaefer, **dr. Otto Preissecker, dr. Hugo** Distler, Ing. Willi Boeckl.

Węgry: Andor Szende.

Jugosławja: Viktor Vodisek, **Ing. Stanko Bloudek.**

Finlandja: Markus Rafael **Nikkanen.**

Szwecja: Gillis Grafstroem.

Norwegja: Arne Lie.

Francja: Pierre Brunet.

Niemcy: Werner Rittberger, **Herb. Härtel, P. Franke**

U. S. A.: Nathaniel **William Niles, Sherwin Campbell** Badger, Roger Felix Turner.

Kanada: Melville **Rogers, Montgomery S. Wilson**, J. C. Eastwood.

JAZDA SZTUCZNA PARAMI.

Anglja: Ethel Muckel — Mr. John **Ferguson Page**, Kathleen Marion Lovett, Albert Proctor Burman.

Belgja: M-elle Josy van Lerbergue, Mr. Robert van Zeebroeck.

Czechosłowacja: Mme Libuse Vesela, Mr. Vottech Vesely. M-me Liesl Hoppe, Mr. Oskar Hoppe.

Austrja: Lilli Scholz — **Ludwig Wrede, Melitta Brunner** — Otto Kaiser.

Finlandja: Ludovica **Antje Margareta Jakobsson** — Walter Andreas Jakobsson.

Norwegja: Sonja Henie — **Arne Lie.**

Francja: Andrée Joly — **Pierre Brunet.**

Niemcy: Frl. Maria Schwendtbauer — **Herr Leopold** Maier-Labergo, Frl. Ilse Kishauer — Herr **Ernst Gaste**, Frl. Elli Winter — Herr **Gustav Aichinger.**

U. S. A.: Theresa Weld Blanchard — Nathaniel William Niles, Beatrix Suzette Loughran — **Sherwin Campbell** Badger.

Kanada: **Miss Marion M. Modougall** — **Mr. C. R.** Bangs, Miss Constante M. Wilson — **Mr. Montgomery** S. Wilson, Miss Smith — **Mr. Melville Rogers, Miss Smith** — **Mr. Montgomery** S. Wilson.

BOBSLEIGH:

Polska: **Hr. Broel-Plater Jan, Jerzy Bardziński, Górski Jan, hr. Jan Potulicki, Półturak Leopold, Józef Stogowski, Roman Loteczka, Henryk Buza, Stablewski Tertuljan**, Kisielnicki Józef.

Argentyna: Arturo Gramajo, **Horacio A. Iglesias**, Rafael E. Iglesias, Quico Alcorta, Mariano Domaria, Ricardo Gonzales Moreno, Horacio Gramajo, **Justo del Carril**, Eduardo Hope, **John Victor Nash, Cristobal Tomas Hope**, Hector Milberg.

Anglja: Henry **Martineau, William Bailey, William** Dalrymple, John Henry Thompson, **Edward Hall, Gray** Horton, Bruce Harvey, Pat Reid, George Carter Campbell, Alfred Critchley, Cecil Pim, David Griffiths, Joe Fairlie, Frederic Browning, Thomas Warner, George Gordon John Gae, Walter Birch, David Northesk, Peter Pullard, Goy, Tracey.

Belgja: Ernest Casimir **Lambert, Marcel S. A. Sedille-Courbon**, Max Houben, **Léon Tom, Walter Jean Ganshof**, Charles Mulder, Louis Crooy, Louis van Hege, Jean Delwart, Henri Willems, Pierre van der Meerschen, Fernand Hubert **Robert Langlois, Hubert Kryn, M. P. de** Soete.

Czechosłowacja: **Husak**, Smutzer, Glaser, Tenner, Haisser, Josef Wagner, Anton Wilpert, Josef Schmidt, Gustav Leubner, Franz Neumann, Hans Porner, Edy Nossek, Adolf Wanke.

Austrja: Fr. Wohlgemuth, Gust Mader, Michael Franz Pamperl, Ferdinand Langer, H. Weinstengel, Godfrey Dewey, Franz Lorenz, Benno Karner, Eduard Pechanda, Richard Lorenz, Otto Wenzel, Walter S...

Niemcy: Joachim Andressen, Albert Brehme, Dr. Friedrich Bock, Walter Dusedau, Hans Edgar Endres, Paul Martin, Walter Meissner, Hans Krevet, Hans Picker, Freiherr von Günther Reinhard, Karl Max Reinhardt, Rudolf Sonning, Paul Volkhardt, Werner Zahn, Kilian, Huber, Hess, Kempl, Naegle.

Meksyk: **L. M. Elizaga, J. de Landa A. A. Pani, Mariocasasus**, G. Diaz, I. Diaz.

U. S. A.: William Fiske, **Nion Tucker, G. D. Wilkes**, Richard Parke, Harry Morgan, **Jennison Heaton, Earl** Armstrong, Geoffrex Mason, **Lyman Hine, Jay O'Brien, John Heaton, David Granger, Arthur Cary, Thomas Doe**, Clifford Gray.

Luxemburg: Marc Schoetter, **Pierre Kämpfl, Willy** Heldenstein, **Auguste Pieiffer, . Auguste Hilbert**, Raoul Weckbecker.

Rumunja: **Petrovici Petre**, Nitesco Traian, **Aisiman-Ferry Felix**, Alexandru Berlesco, Arsenie Jorgu, Socolesco Grigore, Socolesco Mircea, Stefanesco Eugeniu, Georgesco Marin, **Ghitulesco Petre** Toma, **Gavhat Jon, Radulesco** Tita, Roman **Horia**.

Włochy: Piero Marchetti, **Luigi Cerutti, Giovanni Morpurgo**, Carlo Sem, Giuseppe Crivelli, P. Polvara.

Holandja: Jacques Hubert Pierre Francois **Menten**, E. L. Teixeira de Mattos, Henri Louis Dekking, Jacques Paul Delprat, Curt Van der Sandt.

Francja: Vicomte S. de la Rochefoucauld, Robert Lacroix, Lamaitre Jean de Pimondan, M. de Pontavice de Heussy, Roger Petitdidier, André Dubonnet, Gérard de Gugis, J. Rheins, Marquis d'Aulan, W. Beamish, J. Thorailler, M. Baur, Jacques Petitdidier, Paul Auguste Joseph Debeyn.

Szwajcarja: **Jean Moillen, John Schneiter, René Ansermoz**, André Moillen, William Pichard, Stoffel Charley, Hennry Hoehnes, Dialma Baseglia, Louis Koch, Kaegi, Hans Schmid, **Fritz Zogg, Emil Zaug, Hermann Vetter, Anton Prader.**

(Dokończenie w następnym numerze).

Terminarz lekkoatletyczny na rok 1928

1) **4/III: Bieg międzyuczelniany w Warszawie.**
2) **2/III: Bieg na przełaj W. O. Z. L. A., 10 km.**
3) **18/III: Bieg na przełaj W. O. Z. L. A. 5 km.**
4) **23/III: Bieg na bieżniach W. O. Z. L. A.**
5) 25/III: 3-ci wiosenny narodowy bieg na przełaj P. Z. L. A.
6) **31/III: Zawody na bieżni W. O. Z. L. A.**
7) **1/IV: Bieg „Kurjera Polskiego".**
8) **9./IV: Bieg na przełaj W. O. Z. L. A., 8 km.**
9) **15/III: a) Drużynowy bieg na przełaj o puhar Magistratu W. O. Z. L. A.**
b) **Zawody w obozie Olimpijskim.**
10) **21 i 22/IV: Zawody wewnętrzne pań i panów.**
11) **23 i 28/IV: Zawody ogólnopolskie Kraków P. Z. L. A.**
12) **29/IV: Próba o oznakę.**
13) **1/V: Klub Robotników (Warszawa).**
14) **3/V: Dzień sztafety i płotków (pań i panów) W. O. Z. L. A.**
15) **6/V: Pierwszy krok na bieżni pań i panów.**
16) **12/V: Mistrzostwo młodzików pań W. O. Z. L. A.**
17) **13/V: a) Mistrzostwo młodzików pań W. O. Z. L. A.**
b) **Zawody ogólnopolskie w Królewskiej Hucie P. Z. L. A.**
18) **16/V: Mistrzostwa młodzików panów.**
19) **17/V: Mistrzostwa młodzików panów.**
20) **20/V: Zawody międzyuczelniane pań.**
21) **27/V: Mistrzostwa Okręgu panów W. O. Z. L. A.**
22) **27/V: Mistrzostwa Okręgu Panów W. O. Z. L. A.**
23) **2/VI: Mistrzostwa Okręgu pań.**
24) **3/VI: Zawody o puhar „Elektroluksu" (Warszawa).**
25) **9/VI: Zawody eliminacyjne w Obozie Olimp.**
26) **10/VI: Zawody eliminacyjne w Obozie Olimp.**
27) **16/VI: Mistrzostwa Okręgowe kl. B i C.**
28) **17/VI: Mistrzostwa Okręgowe kl. B i C.**
29) **24/VI: Mistrzostwa okręgowe kl. B i C.** Trójbój pań.
30) **1/VII: Sztafeta 1-a pływacko-kolarska W. O. Z. L. A.**
31) **8/VII: 5-bój o Mistrzostwo Okręgu Warszawskiego pań i panów.**
32) 15/VII: 10-bój o Mistrzostwo Okr. Warszawskiego panów. Zawody na oznakę.
33) 4/VIII Zawody ogólno-polskie.
34) 5/VIII: Zawody ogólno-polskie.
35) 12/VIII: Polska — (projekt).
36) 19/VIII:
37) 25 i 26/VIII: A. Z. S. — (projekt).
38) 31/VIII: **Mistrzostwa Polski panów w Warszawie.**
39) 1/IX: **Mistrzostwa Polski pań w Krakowie. Mistrzostwa Polski panów w Warszawie.**
40) 2/IX: **Mistrzostwa Polski panów w Warszawie.**
41) 9/IX: Zawody dla niestowarzyszonych. 5-bój dla pań (Warszawa).
42) 16/IX: 5-bój młodzików pań i panów (Warsz.). Polska — Austrja pań — Wiedeń (projekt). Mecz Polska — Czechosłowacja — Praga (proj.)
43) 22/IX: Łódź. **5-bój o Mistrz. Polski panów — Lwów.**
44) 30/IX: Zawody międzyuczelniane (Warsz.).
45) 7/X: Puhar „Elektrolux" (W-wa). Bieg na przełaj o Mistrz. Klub. B i C (W-wa).
46) 14/X: **Bieg na przełaj o Mistrz. Polski pań.**
47) 21/X: **Bieg na przełaj o Mistrz. Polski pań.**
48) 28/X: Bieg na przełaj o Mistrzostwo Polski Wilanów — Warszawa.

Uwaga: Terminy zawodów W. O. Z. L. A. (Warszawskiego Okr. Zw. Lekko-Atletycznego) odnoszą się po większej części i do reszty O. Z. L. A.

Literatura, kultura i sztuka

Z literatury

Książka o starej Europie.

Pani Helena Nostiz wydała tom szkiców i sylwetek z tych... dawnych czasów „Aus dem alten Europa".

Autorka jest wnuczka b. ambasadora niemieckiego w Paryżu, miała więc sposobność bliżej zapoznać się z życiem arystokracji i dyplomacji.

Bardzo ciekawe sa obrazki z Rosji przedrewolucyjnej wrażenia czysto obyczajowe i kulturalne. Ale nietylko arystokracje zalicza autorka do starej Europy. W tomie wspomnianym skreśliła p. Nostiz z dużą finezją sylwetki: Rilkego Rodina, Duse, Carusa, Maxa Reinhardta, Nikisza i in. Wszystkie te postacie odegrały swoją rolę w dziejach kulturalnych Europy i wszyscy oni, wedle autorki, nie należa do nas.

Jubileusz Koła Historyków U. U. J. w Krakowie.

Koło Historyków U .U. J. jedno z najstarszych organizacyj w Krakowie, urzadza w dniach 18—20 marca jubileusz 35-lecia istnienia. połączony ze zjazdem Związku Kół Historyków Studentów Uniwersytetów Rzeczypospolitej Polskiej. W związku z jubileuszem zostanie wydana Księga Pamiątkowa, zawierająca między innemi dzieje Koła, w którem pracowali ludzie stojący dziś na wysokich stanowiskach naukowych i społecznych. Wielu z nich umieści swe wspomnienia z czasów uniwersyteckich w Ksiedze Pamiatkowej. Nie chcac nikogo pominąć przy zaproszeniach na zjazd, zwraca sie obecny Zarzad Koła ta droga do wszystkich byłych członków Koła z prośbą o podanie swych adresów celem przesłania zaproszeń wraz z programem jubileuszu. Adresować: Koło Historyków U. U. J., Kraków, Uniwersytet. Seminarium Historyczne.

Teatr i Muzyka

Głośna sztuka teatralna Bernsteina.

Głośna sztuka Henri Bernsteina pod tytułem: „Le Venin" w wykonaniu pp.: I onne de Bray i Gaby Morlay dała na scenie berlińskiej w ciagu czterech wieczorów prawie dwieście tysiecy franków dochodu. Prasa niemiecka nie szczędziła najgoretszych wyrazów uznania autorowi i wykonawcom.

Zagadnienie rozbrojenia narodów na froncie teatralnym realizuje się pomyślnie.

Lattuada otrzymał nagrode rzymską za opere „Don Giovanni".

Jury konkursu rzymskiego na operę w składzie: Francetti. Mascagni. Alfano. Fasco i Casella przyznało nagrode wysokości 50.000 lirów Feliksowi Lattuada za opere „Don Giovanni", do słów Arnuta Rossato. Nadesłano ogółem 13 dzieł konkursowych.

Sztuka plastyczna

Polscy artyści na wystawie wiedeńskiej.

W uzupełnieniu wiadomości o reprezentacyjnej pol. wyst. w Wiedniu podajemy, iż z pośród artystów z Wielkopolskiej udział w niej biora trzej członkowie grupy „Plastyka", a mianowicie Leon Dołżycki. Adam Hannytkiewicz i Władysław Lam.

Sprawy polskie zagranicą

Wieczór poezji polskiej w Pradze.

Na początku marca rb. odbedzie się w Pradze staraniem Koła Przyjaciół Polski wieczór poezji polskiej z udziałem szeregu zaproszonych do Pragi wybitnych młodych poetów polskich. Na wieczorze tym wystapia również miejscowi artyści dramatyczni. którzy recytować beda utwory polskie. w tłomaczeniu.

Działalność literacka Ojca św. Piusa XI.

(KAP) Zarówno z medjolańskich jak i z rzymskich czasów pozostawił obecny Papież znaczna ilość prac samoistnych i opracowanych metodycznie wydawnictw Dają one wymowny dowód niezmiernej erudy wytrwałej energji i żywotności ich autora i wydawcy.

Wspaniałym owocem żmudnych studjów Mgra Ratti'ego sa pomnikowe „Kct Ecclesiae Mediolanensis". których drugi trzeci i czwarty tom zostały już ogłoszone, a obejmują okres dziejów tego wielkiego kościoła. począwszy od prześwietnego episkopatu św. Karola Boromeusza aż do XVIII wieku. Co do tomu pierwszego, zawierajacego kościelne dzieje Medjolanu aż do wielkiego Boromeusza. druk jego dotychczas nie był jeszcze możliwy, ale ogromny. nagromadzony i krytycznie opracowany materjał. daje miarę włożonej w to dzieło pracy, a zarazem stateczna pewność. że wydanie jego nie każe na siebie zbyt długo czekać.

Drugiem wydąwnictwem, dokonanem przy współudziale Mgr Magistretti i wydatnej mierze na podstawie notat Antonia Ceraniego. jest praca o „Mszale Ambrozjańskim". mająca pierwszorzędne znaczenie dla rytuału św. Ambrożego. zachowanego. jak wiadomo, w jego dawnej diecezji.

Wymienimy dalej „Wydawnictwo listów Piusa XI", odnoszących się do wojny o sukcesję neapolitańską: „Kodeks pragski" w Medjolanie, z tekstem. zawierającym żywot św. Agnieszki; „Homiljarjusze", jeden t. zw. Karola Wielkiego. drugi Alana di Farfa. „Poezje C M. Maggi"; „Biskup i Synod Medjolański"; nieznany dotychczas „Manuskrypt Voltyniański" w Ambrozjanie; „Bonvesin de la Riva" jako tercjasz; „Medjolan w r. 1266" — z niewydanego rękopisu watykańskiego; „Wspomnienie o M. R. Serafinie Biffi"; „Rok ekskomuniki Matea Visconi": „Starożytny napis łaciński" odkryty w Medjolanie; „Wskrzeszenie jednego z muzeów medjolańskich"; „Starożytne dokumenty Bazyliki św. Wincentego w Galliano"; „Ułamki dawnego Kodeksu Satyr Juwenala"; „Życie Signory di Monza i jej korespondencja z kardynałem Fr. Boromeuszem"; Koniec legendy w „Liber diurnus Romanorum Pontificum"; „Odysse przepięknego obrazu Breughela-Rubensa w Ambrozjanie"; „Carmina de mensibus Ben vevina de la Riva"; „Stosunki polityczne i religijne górnych Włoch" w relacji legatów apostolskich Bertranda della Tore i Bernarda Gui w r. 1317; „Bonvesin de la Riva i Hieronimici"; „O kodeksie Petrarki" w Ambrozjanie; nowy portret Franceska Petrarki; „Cysters Ermete Bonomi i jego dzieło"; „Księga braci z Chiravalle"; „Księga o początkach rodziny Sabaudzkiej i Arcybiskup-intruz w Medjolanie"; „Ucieczka Arcyb. Medjolańskiego d'Ariberta"; t. zw. „Herkules Ambrozjański i nekropolis Antonoe"; „Paleografja łacińska F. Steffensa"; „Szczątki starego kodeksu z Bobbio"; „Oryginalna bulla Arcyb. d'Ariberta"; „Paleografja łacińska"; „Mszał z Civate"; „Na Monte Rosa i pierwsze przejście przez grzbiet Zumstein"; „Przyczynek do historji Eucharystycznej" w Medjolanie; „Najstarszy wizerunek św. Ambrożego"; „Historja kościoła ambrozjańskiego"; „Notices sur quelques lette papales adressees au Card. M. Schinuer"; „Ostatnie losy bibljoteki i archiwum san. Colombano di Bobio"; „Dwa plany ikonograficzne Medjolanu z rękopisów watykańskich w wieku XV"; „O manuskrypcie dzieł Wirgiljusza", niegdyś własności Petrarki, a obecnie Ambrozjany; „Przewodnik po bibljotece Ambrozjańskiej i połączonych z nią zbiorach"; „Kodeks Atlantycki Leonarda da Vinci"; „Portret Petrarki w Ambrozjanie"; „Żywot Bonnacossa da Beccaloe"; nieznane dzieło kardynała Baroniusza „De hominis origine quoad corpus"; „Manuskrypty pochodzące z Francji, w Ambrozjanie"; „Sztuka typograficzna w Medjolanie".

Wyliczyliśmy 49 książek. Dodajmy do tego, że uczony prałat wydawał pamiętnik naukowo-literacki Instytutu Lombardzkiego, oraz, że był redaktorem jubileuszowego wydawnictwa perjodycznego „S. Carlo Boromeo". rozpowszechnionego po całych Włoszech w latach 1909—1910 w setkach tysięcy egzemplarzy, gdy obchodzono 300 letnią rocznicę kanonizacji wielkiego Apostoła Medjolanu. — a będziemy mieli niejaki obraz olbrzymiej i wielostronnej działalności Mgra Ratti'ego. będziemy musieli zdumieć się nad ogromem jego studjów, nad obfitością owoców jego pracy.

Nie jesteśmy w stanie zresztą wyliczać wszystkich jego dzieł i artykułów, tak znaczna ich ilość znajduje się bądź w osobnych wydaniach. bądź w „Giornale storico della letteratura italiana" bądź w „Archivo storico lombardo", nie mówiąc już o organie Instytutu Lombardzkiego i o innych czasopismach.

Życie religijne

Niemiecki wydawnictwo poświęcone sprawie rozszerzania i pogłębiania wiary św.

Związek Winfryda w Paderborn wydaje czasopismo „Die Friedensstadt" (Miasto pokoju). poświęcone sprawie rozszerzania i pogłębiania wiary św. Pismo to, jak już sam jego tytuł wskazuje, ma służyć w pierwszym rzedzie nowoczesnemu apostolstwu — dziełu ponownego zjednoczenia ludzkości w wierze. Linje wytyczne dla wszelkich usiłowań, związanych z ruchem unjonistycznym. wytknięte zostały w sposób jasny w liście papieskim „Equidem verba", którym Pius XI., Papież unji kościołów, do prac nad przywróceniem jedności kościelnej powołał mnichów z zakonu św. Benedykta, oraz w ostatniej Encyklice „Mortalium animus nunquam". Własne studjum, oświecanie braci, odpadłych od Kościoła, wspieranie konwertytów, wzorowe życie katolickie i uroczysta modlitwa liturgiczna — oto wskazania wzmiankowanego listu papieskiego, które Związek Winfryda obrał sobie za myśli przewodnie.

Co Ojcu św. Piusowi XI najbardziej na sercu leży, co uważa On za swoje zadanie życiowe, to ponowne zjednoczenie ludzi w wierze. W żadne inne dzieło nie włożył On tyle miłości, co w to gorące pragnienie, „by każdy i wszyscy wierzacy wyznawcy Chrystusa byli jego współuczestnikami w wierze i miłości dla Pana".

Realizacji tego gorącego pragnienia Papieża służy wydawnictwo Związku Winfryda.

Nowe książki

— **Stefan Błachowski. „Typologja Ejdetyczna i jej znaczenie pedagogiczne".** Praca z dziedziny psychologji eksperymentalnej. Cena zł. 1,60.

— **Prof. dr. Władysław Jakowicki. „Operacje położnicze".** Podług wykładów w Uniwersytetach Warszawskim i Wileńskim. Wydał dr. Antoni Bombel. Niezmiernie treściwa a pełna cennych wskazań chirurgiczno-ginekologicznych praca prof. Jakowickiego przeznaczona jest dla studentów-medyków, położnych i lekarzy. Str. 162. Zł. 4.50.

— **„Ustawa" o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.** Ogłoszona Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 roku, Cena zł. 2.

— **Conan Doyly. „Ostatnia Galera".** (Tow. Wyd. „Rój"). Książka pełna przygód: skrzydlata fantazja twórcy Szerloka Holmesa unosi nas tym razem w zamierzchłe czasy na egzotyczne morza.

— **Zoszczenko. „Carskie buty".** (Tow. Wyd. „Rój.)) Jest to już trzeci z rzędu tomik utworów satyrycznych sowieckiego pisarza. którego książki, wyśmiewające ustrój sowiecki. cieszą sie w Polsce ogromnem powodzeniem.

— **Powieść o duszach kobiecych. Karin Michaelis „7 sióstr".** Książka tej wziętej duńskiej autorki wywoła niewątpliwie nową falę zachwytów i potępień, nowe dyskusje zwolenniczek i... przeciwników.

Problemat, tym razem poruszony przez to najbardziej feministyczne pióro Europy, jest równie oryginalny, równie palący, jak i fabuła „Metty Trap" i „Pani Jonny". Jest to opowieść o siedmiu duszach kobiecych. idących siedmiu drogami życia. Każda z sióstr reprezentuje inną pozycję społeczną: akuszerka, śpiewaczka uczona, miljonerka, profesorowa, żona urzędnika i wdowa — wszystkie one stanowią pod mistrzowska batutą autorki zgodny chór. Melodja. którą słyszymy, jest ogólnoludzka, ogólno kobieca. Stąd ten wielki sukces Karin Michaelis we wszystkich częściach świata.

L. Gerard Dunikowski — „Pedagogika" (Psychologja. Dydaktyka. Metodyka) Podręcznik do użytku szkolnego i nauki prywatnej. Str. 180. zł 5.00.

Z wystawy T-wa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie

W „Słowie Polskiem" znajdujemy recenzje wystawy zimowej pióra znanego krytyka p. Wł. Kozickiego. Publikujemy fragment. poświęcony twórczości Władysława Lama. Centralnym punktem zainteresowania na Wystawie zimowej w salach T-wa Przyjaciół Sztuk Pięknych jest kolekcja obrazów olejnych Władysława Lama z Poznania, złożona z portretowych studjów charakterologicznych. krajobrazów i martwych natur. Każdy wystep artystyczny Lama we Lwowie jest pożądanem wydarzeniem dla naszych miłośników sztuki. Młody ten malarz bowiem talentem swoim i poważna uczciwą pracą zdobył sobie jedno z pierwszych miejsc wśród przedstawicieli naszej sztuki ostatniego pokolenia.

Obrazy jego obecnie wystawione są dalszym etapem rozwoju jego talentu. Różnia się one od dawniejszych przedewszystkiem tem, że znikły z nich zupełnie ślady kubizowania. Pozostała jednak ta sama artystyczna zasada widzenia świata. nie w impresjonistycznych kompleksach barw, ani też w płaszczyznach, ale w bryłach. których plastyczność silnie jest zaakcentowana. Dalsza cecha formy Lama jest dążenie do zaokraglenia linji. unikanie wszędzie ostrości i kancistości kształtów. Uderza to szczególnie w jego sposobie traktowania aktu kobiecego w obrazie. przedstawiajacym kobiety kąpiące się na tle pejzażu. Te nagie ciała przypominaja pod tym wzgledem Renoira. naturalnie z odrzuceniem impresjonistycznego sposobu odnoszenia się do rzeczywistości. Ta sama tendencja widoczna jest także w modelowaniu ubrań. Z tego też powodu krajobrazy Lama. choć sprowadzaja w zasadzie przyrodę do kompleksu bryl barwnych, inne robią wrażenie. niż te geometryczne pejzaże. które wynikły ze skrzyżowania sie wpływów Cezanne'a i kubizmu. Spiłowanie kantów stwarza uczucie gładkości. plastyczności, a w dalszej konsekwencji czegoś w sobie harmonijnie zamkniętego, skończonego. Szczególna właściwość ma koloryt tych pejzażów. Utrzymane w tonacji jasnej z akcentami fiolotowemi. zmieszanemi z zielenia i różnemi odcieniami czerwieni maja w tle przewagę gładkiej, lśniącej bieli. która sprawa wrażenie, jakby były malowane na porcelanie.

Dążność do ujecia kształtu w pełnej jego bryłowatości z uwzglednieniem barw lokalnych wywołuje u Lama zainteresowanie dla wyjętych z krajobrazowej całości przedmiotów świata pozaludzkiego. Kogut. samowar, złote renety — to sa te tematy malarstwa holenderskiego z XVII wieku, które Lam przekłada na współczesne sobie walory bryły i tomy lokalne. nie zniwelowane żadna tonacją ogólną.

W portretowych studjach charakterologicznych wykazuje Lam wielka zdolność psychologicznej penetracji. Należa one do tego samego zakresu, co kapitalny portret Jaracza w roli Siewskiego. Nie gwałtowne emocje. ale ciche i spokojne stany psychiczne skupiają na siebie uwage artysty. figlarna chytrość młodego karciarza. bezwład duchowy drzemiacego pijanicy. bezprzedmiotowe rozmarzenie współśpiącego Stasia — to sa podejścia psychologiczne. których mocne malarskie realizacje rzucają wyraźne światło na całość psychiki i charakteru tych osób. Rozświetlaja one też świat duchowy samego artysty. Nie jest on lirykiem, ale epikiem i psychologiem. którego postawe wobec otoczenia cechuje badawczy objektywizm.

Aleksander Świętochowski.

Szlachta i chłopi w trzech zaborach

(Fragment z „Historji chłopów polskich".)

W najbliższych dniach pojawi się na półkach księgarskich interesująca książka. Będzie to „Historja chłopów polskich" Aleksandra Świętochowskiego (tom II. i ostatni). Z tej bardzo ciekawej monografji znakomitego pisarza przedstawiającej w żywy sposób dzieje społeczne i narodowe ludu polskiego, podajemy poniżej kilka wyjątków. dzięki uprzejmości wydawnictwa polskiego w Poznaniu, którego nakładem dzieło sie pojawia. Jest to mianowicie ustep końcowy. w którym autor „Ojca Makarego" rzuca synteze na wyniki swoich długoletnich. w dwa tomy zebranych badań.

Tylko szlachcic mógł być właścicielem ziemi. niestety on — w ogromnej większości — wcale się nia nie zajmował. Pochłaniały go całkowicie sprawy publiczne. zjazdy. sejmiki. sejmy. walki. spory. intrygi. z którymi naturalna koleja wiazać sie musiało życie próżniacze. hulaszcze. marnotrawne. zawichrzone. które nietylko wyjaławiało jego umysł i psuło charakter. ale zubożało go materjalnie. Ani wykształcenia zawodowego. ani praktyki nie przechodził. o gospodarstwie rolnem nie miał pojecia, o jego wyzyskowaniu i ulepszeniu środkami technicznymi nie myślał: zdał je całkowicie na pracowników. zastepców i wyręczycieli. ludzi ciemnych. surowych. samolubnych. którzy mieli mu dostarczać pieniedzy na życie zbytkowne i bezczynne. a którzy potrzebnej ich ilości z ziemi i pracy poddańczej wydobyć dla niego nie mogli. bo nie umieli. gdyby nawet chcieli. Wyjątek stanowiły tylko olbrzymie dobra magnackie. które pomimo złej gospodarki mogły zapewnić „królewietom" wielkie sumy środków na najzbytkowniejsze życie i w których też położenie poddanych było względnie najlepsze. Poza niemi mała i średnia własność ziemska z trudnościa i najczęściej daremnie usiłowały pokrywać odpływ przypływem. Jedyny ratunek był w powiekszeniu pracy pańszczyźnianej. Szlachta sama i jej oficjaliści pragnąc dogodzić panom i sobie. przygniatali coraz mocniej chłopów. ażeby z nich wycisnąć potrzebne dochody. a nieuniknionym skutkiem tego uciemiężenia i wyzysku był niedostatek panów i nedza jego poddanych. Mogło sie to odbywać z tem większa samowolą i bezkarnością, że Polska nie stanowiła ściśle zorganizowanego państwa. rządzonego przez ustawy ogólne. lecz tworzyła rzeszę państewek szlacheckich. w których właściciel ziemi rzeczywiście był „małym monarcha" (parvus monarcha). samowładnym i niezależnym od praw powszechnie obowiązujacych. To też zupełnie naturalnym był opór złych gospodarzów przeciwko wyzwoleniu chłopów, to jest przeciwko utracie sił roboczych. które stanowiły główna podstawę ich istnienia.

Szlachta która nawet w Polsce podległej zachowała długo wpływ na kształtowanie się stosunków społecznych nie wyzyskała go i oporem albo długiem wahaniem sie pozwoliła obcym rzadom odebrać jej zasługe wyzwolenia i uwłaszczenia włościan. przez co straciła ich życzliwość. która oni zaofiarowali zaborcom. Z tego rozbratu i przeniesienia uczuć wdzięczności ludu wiejskiego na obce i wrogie rzady zrodziły sie nastepstwa wielkiej wagi ujemnej. Chłop nietylko odgrodził się nieufnością i nienawiścia od szlachty. nietylko stracił korzyści moralne z jej opieki i przewodnictwa. ale wynaturzył się narodowo. nie rozwinał w sobie obywatelskości i patrjotyzmu. nie brał chetnie udziału w ruchach. zmierzających do odzyskania niepodległości politycznej. a nawet im sie przeciwstawiał. W tem odosobnieniu i walce zniekształcił swój charakter. Poza nielicznemi stosunkowo wyjatkami wszedł w typowej postaci do Polski niepodległej nieoświecony. nieuspołeczniony i niemoralny. Zdobywszy duża ilość mandatów poselskich. wyzyskał je głównie na zagrabienie bez skrupułu i nasycenie korzyści osobistych i stanowych. Na potrzeby narodu pozostał skapym lub zupełnie obojetnym. Ciemnota umysłowa i polityczna nie pozwoliła mu rozwinać w sobie zdolności państwowo-twórczej. Bardziej jeszcze niż rozumowo jest nie rozwiniety uczuciowo. Nie wzrusza się pod wpływem najsilniejszych podniet. nie oburza się i nie zachwyca. niema wstydu i ambicji. nie używa nawet odpowiednich tym nastrojom wyrazów. Najwieksza zbrodnia nie wywołuje w nim zgrozy. najwspanialszy czyn — uwielbienia, najpiękniejszy widok — podziwu. Bez żadnego zakłopotania chodzi „na codzień" w łachmanach i rzadko zmywanym brudzie. nie utrzymuje swych mieszkań w porządku, nie czuje żadnej przykrości w przebywaniu razem ze zwierzetami. Odżywia sie źle. przygotowywa jadło niechlujnie. Uczucia przyjacielskie i rodzinne są w nim bardzo słabe i nietrwałe.

Gdy mu rodzice oddadza gospodarstwo i zastrzegą sobie dożywocie. traktuje ich okrutnie jako nienawistny ciężar. którego pragnie się pozbyć skąpstwem. dokuczaniem a niekiedy mordem. Jeżeli zdobedzie się na hojność. to tylko najprostszą: da jałmużnę żebrakowi ale nie da ofiary społeczeństwu. Przedewszystkiem zaś stara się je ograbiać. Własności publicznej nie rozumie i nie uznaje. a prywatnej cudzej nie szanuje. Chłopi nasi w ogromnej większości kradną. nietylko jako złodzieje z zawodu. co jest złem mniejszem. ale z przypadku . sposobności. co jest złem wielkiem. Takich złodziejów okolicznościowych są miljony a społeczeństwo tak się oswoiło z ta hańba i plaga. że uważa ja za normalny warunek życia. że występki. które w krajach o wysokiej kulturze moralnej — Szwajcarji. Szwecji. Danji. Finlandji — wywołałyby powszechne oburzenie i uruchomiły ogół do ścigania winowajców. u nas przechodza bez wrażenia. bez śledztwa, bez kary. pozostawiajac po sobie jedynie ślad w protokółach policyjnych.

(Dokończenie nastąpi).

Sprawozdanie giełdowe

Na dzisiejszem zebraniu giełdowem nie zaszła żadna zmiana zasadnicza.

Z pap. procent. płacono za 8% listy dolarowe P. Z. K. 92¾% (przy dewizie 8.90 oraz za 6% listy żytnie nieco słabszy kurs 27.50—27.40 (za 1 ctr. mtr.) Również w poszukiwaniu były 4% listy konwert. ziemskie po 51½% oraz 8% obligacje miejskie po 92% Z pap. państw. płacono za 8% listy zastawne Bku Rolnego 94% oraz za 5% poż. konwers. 65¾%, natomiast oddawano 5% premj. dolarowe po 66.50 (za sztukę 5-dolarową).

Akcje bankowe bez notowania. Mniejsze ilości Bku Przemysłowców handlowano po 1.—.

Z akcji handlowo-przemysłowych płacono za: Lubań 95.—, Dr. R. May 106.50 i Unja 21.25 zaś oddawano: Goplana 15.— i Herzfeld 48.—

Z pap. nieoficjalnych płacono za Bk. Polski bez kuponu 150.— i za Sinnera 93,—.

Tendencja: Bez zmiany.

Cedula urzęd. giełdy pieniężnej w Poznaniu

Papiery procentowe: 5% Pożyczka konwersyjna 65¾% P; 8% listy zast. Państwowego Banku Rolnego 94% P; 8% oblig miasta Poznania 92% P; 8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kr. 92¾% P; 4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kr. 51½% P. Kurs w złotych 6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kredyt. 27.50—27,40 P; 5% Pożyczka premjowa serja II 66.50 O.

Akcje przemysłowe: Goplana I—II em. 15.— O; Herzfeld-Viktorius I em. 48.— O; Lubań, Fabryka przetw. ziemniacz. I—IV. em. 95.— P; dr. R. May I. em. 106,50 P; „Unja" (dawn Ventzki) I. em. 21,25 P.

Tenedencja: bez zmiany.

Objaśnienie:

Przy kursach oznacza:
P = w płaceniu.
O = w zaofiarowaniu.
+ = kupno i sprzedaż wyrównane.

Urzęd. Giełda Dewiz w Warszawie

Notowane w zł za	transakcja 11. 2.	transakcja 10. 2	sprzedaż 11. 2	sprzedaż 10 2	kupno 11. 2.	kupno 10 2
banknoty						
1 dol. ameryk.	—	—	—	—	—	—
1 funt ang. —	—	—	—	—	—	—
przekazy						
Belgja — —	124,15	124,1[illegible]	124,46	124,4[illegible]	123,84	123,84
Holandja —	—	—	—	—	—	—
Londyn — —	43,45	43,43½	43 56	43,54	43,34	43,3[illegible]
Nowy Jork —	8,90	8,[illegible]	8,92	8,9[illegible]	8,88	8,8
Paryż — —	35,01	35.03½	35,10	35,12	34,92	34,95
Praga — —	26,41½	—	26,48	—	26,35	—
Szwajcarja —	171,50	171.4	171,93	171,[illegible]3	171,07	171,02
Sztokholm —	—	—	—	—	—	—
Wiedeń — —	—	125,5[illegible]	—	125,84	—	125,2[illegible]
Włochy — —	47,22½	47,2[illegible]	47,34½	47,34½	47,10½	47,10½
Kopenhaga —	—	—	—	—	—	—

Państw papiery wartościowe	11. 2.	10. 2.
5% p. konwers. kolej. — — —	—	—
5% pożyczka dolarowa — — —	66,50 - 68	65,25 - 66
6% pożyczka dolarowa — — —	8[illegible]	—
5% pożyczka konwersyjna — —	67	67
5% pożyczka konwersyjna kol.	—	—
10% pożyczka kolejowa — —	102,25	102,25
1 gram złota — — — — — — —	—	—

Akcje	11 2.	10. 2.
Bank Polski — — — —	153—153,75	166—167—166
Bank Dyskontowy — —	1 6	136
Bank Handlowy — — —	123	123
Bank Zachodni — —	33,50	—
Bank Zw. Spółek Zarob. —	—	92,25—92,50
Bank Tow. Spółdz. — —	—	
Starachowice — — — —	62,25—62	63,50—62,75
Chodorów — — — —	—	—
Michałów — — — — —	—	—
W. T. F. Cukru — — —	74,[illegible]2	75,50 75
Firlej — — — — — — —	85	151—151,75
Lazy — — — — — — —	—	—
Wysoka — — — — — —	153 - 154 75	—
W. T. K. Węgiel — —	98 97 97,50	98—98,50—98.25
Nobel — — — — — — —	39,50 39,25	—
Cegielski — — — — — —	—	—
Fitzner — — — — — —	—	—
Lilpop — — — — — — —	40,50—40,75	40,75—40,50
Modrzejów — — — — —	43	44—43,75
Norblin — — — — — —	208	208
Ortwein — — — — — —	—	—
Ostrowieckie — — — — —	—	83,25
Pocisk — — — — — — —	11,50	11,75
Rudzki — — — — — —	50	50
Ursus — — — — — — —	3	—
Zawiercie — — — — — —	—	—
Żyrardów — — — — — —	—	—
Haberbusz — — — — —	—	—
Spies — — — — — — —	16[illegible]	—
Spirytus — — — — — —	—	—
W. T. Żegluga — — —	41,5	—
Młynotwórnia — — —	—	—
Borkowski — — — —	18	—
Kohn — — — — — — —	—	—
Zieleniewski — — — —	—	—
Siła i Światło — — —	108	106
Majewski — — — — —	—	—
Lombard — — — — —	—	—
Grodzisk — — — — — —	—	—
Elektr. w Dąbr. — — —	70	70
Parowozy — — — — —	—	—
Bank Przem. Lwów. —	—	—
Bank Powsz. Kredyt —	—	—
Gosławice — — — —	—	—
Częstocice — — — —	—	—

Notowania złotego

Poznań, dnia 10 lutego 1928 roku wieczór. Notowania złotego 10. 2. (PAT.). Londyn zł za jeden funt szterling. 43.42, Berlin za 100 zł 46,85 — 47.25, drobne 46,70 — 47,10, wypłaty na Poznań 46,925 — 47,125, na Katowice 46.975 — 47,175, Gdańsk za 100 zł 57,54 — 57.68, telegr. wypłaty na Warszawę 57.49 — 57.64. Praga za 100 zł 378,60, Wiedeń za 100 zł 79,48 — 79,76. Zurych za 100 zł 58,25.

Notowania zbożowe

Chicago, 10. 2. 1928 r. — zamknięcie — ceny terminowe Pszenica: Tendencja podatna. na marzec 130¼, na maj 129¾, na lipiec 127⅛. Kukurydza: Tendencja podatna. Na marzec 91⅜, na maj 94¼, na lipiec 95½. — Owies: Tendencja podatna. Na marzec 54¾, na maj 55¼, na lipiec 51¾. — Żyto: Tendencja ustalona. Na marzec 108⅜, na maj 109½, na lipiec 103⅜.

Chicago, 10. 2. 1928 r. — zamkniecie — ceny loco. Pszenica nr. 2: czerw. ozima jara nr. 2 — 150. Hard ozima jara nr. 2 — 133. owies biały nr. 2 — 58. jeczmień Malting 88—96.

Nowy Jork, 10. 2., zamknięcie, ceny loco. Pszenica: Mixed Durum nr. 2 — 131¾. Manitoba nr. 1 — 158⅝, czerw. ozima jara nr. 2 — 158¾, Hardw. ozima jara nr. 2 — 148¾; kukurydza nowa z nowych zbiorów 107¼; żyto nr. 2 fob. Nowy Jork 122; jęczmień Malting 101;

Notowania Giełdy Zbożowej i Tow. w Poznaniu i Warszawie.

Notowano w złotych za	w Poznaniu 11 II	w Warszawie 10 II
	[illegible] stacja załad.	
Żyto	38.10—39,10	—
Żyto kongr. 681|116	—	38.30
Żyto kongr. 681|11 stacja załad	—	—
Mąka żyt. 65 proc. fr. Warszawa	—	56,0—58,0
Mąka pszenna 60 pr. fr. Warszawa	—	—
Pszenica	44,50 45.50	—
Jęczmień prz.	33,00—35,00	—
Jęczmień br.	34,50—41,0	41,[illegible]0
Owies	32,50 34,	37,00
Groch Wiktorja	60,00 82,00	—
Groch p.	—	—
Rzepak	63,00—70,00	—
Seradela	23,50—24,50	—
Ospa pszenna	—	—
Mąka żytnia 65% wł. wor. stand.	56.25	—
Mąka żytnia 70% „ „	54,75	—
Mąka pszenna 65% „ „	64,50—68,50	—
Ziemniaki j.	—	—
Ziemniaki f. 16% . . .	—	—
Peluszka	30,00—33,00	—
Otr. żyt.	26,25—27,25	26,50—27,00
Otr. pszen.	—	—
Wyka latow.	—	—
Słoma pr.	—	—
Siano l.	—	—
Jęczmień kongr.	—	—

Ogólne usposobienie spokojne, brak gotówki utrudnia obroty. Jęczmień brow. o wadze wyższej niż stand. ponad notowania. Kon. wyborowe w ziarnie, kolorze i czystości ponad notowania. Dolar 8,88¼. Ajencja Wsch

Notowania giełdy płodów rolniczych w Berlinie

Berlin, 11 lutego 1928 Godzina 1,30
Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Pszenica marchijska — — — — — — —	225—2[illegible]8
marzec — — — — — — — —	25[illegible],0
maj — — — — — — — — —	262,25
lipiec — — — — — — — —	266.50
Tendencja spokojna	
Żyto marchijskie — — — — — — —	229 2[illegible]3
marzec — — — — — — — —	255,50
maj — — — — — — — — —	262,25
lipiec — — — — — — — —	
Tendencja słabsza	
Jęczmień jary — — — — — — — —	220,00—270,00
Jęczmień ozimy — — — — — — —	000,00—000,00
Jęczmień pastewny krajowy — — — —	000,00—000,00
Tendencja	
Owies marchijski — — — — — — —	204—215
marzec — — — — — — — —	225.5
maj — — — — — — — — —	000,0
grudzień — — — — — — — —	000.00
Tendencja mocna	
Kukurydza loco Hamburg — — — — —	000—000
Kukurydza loco Berlin — — — — —	219—221
Mąka pszenna — — — — — — — —	28,50—32,75
Mąka żytnia — — — — — — — —	29,50 33 0
Ospa pszenna — — — — — — — —	15,25
Ospa żytnia — — — — — — — —	15,30
Rzepak — — — — — — — — — —	345—350
Groch vikt. — — — — — — — —	48—[illegible]5
Groch polny — — — — — — — —	21—22
Peluszka — — — — — — — — —	20—21
Bób polny — — — — — — — — —	
Wyka — — — — — — — — — —	21—[illegible]3
Łubin niebieski — — — — — — —	14—14,¾
Łubin żółty — — — — — — — —	15,60—16,00
Seradela — — — — — — — — —	20,[illegible]0—23,50
Seradela nowa — — — — — — —	00,00—00,00
Makuchy rzepakowe — — — — — —	19,75
Makuchy lniane — — — — — — —	22 00—22.20
Wytłoki suche — — — — — — —	12,80—12,9[illegible]
Śrut soja — — — — — — — — —	2[illegible],0—21,4
Płatki ziemn. — — — — — — — —	23,40—23 90
Ziemniaki jad. b. — — — — — —	0,00—0,00
Ziemniaki jad. czerwone — — — —	0,0—0,0
Ziemniaki jadalne żółte — — — —	0,00—0,00
Ziemniaki przem. st — — — — —	0,00—0,00
Ogólna spokojna	

Pamiętajmy o Polskim Czerwonym Krzyżu!

Zapiszmy się na członków tej pożytecznej instytucji.



Bądź ofiarnymL dla Polskiego Czerwonego Krzyża i otocz go serdeczna przychylnością. W ciężkich chwilach dla Ojczyzny może właśnie najbliżsi sercu twemu zawdzięczać będą zdrowie i ulgę w cierpieniach, opiekuńczym dłoniom Sióstr Czerwonego Krzyża.

Urzędowe kursa dewiz w Berlinie

	11. 2		11. 2
Helsingfors —	10,575	Warszawa — —	47,125
Wiedeń — —	59,13	Gdańsk — —	81.77
Praga — — —	12,4[illegible]8	Bukareszt — —	2.581
Budapeszt —	73,35	Tokio — — —	1,968
Sofja — — —	3,038	Rio de Janeiro —	0,5055
Amsterdam —	169,04	Jugoslawja —	7,376
Oslo — — —	111.74	Portugalja —	19,62
Kopenhaga —	112,45	Kanada — —	4,189
Sztokholm —	112,67	Kair — — —	20,99
Londyn — —	20,466	Reval — — —	112,80
Buenos Aires —	1,795	Ateny — — —	5,556
Nowy Jork —	4,1985	Konstantynopol	2,126
Bruksela — —	58,47	Katowice — —	47,[illegible]75
Kowno — —	41,69	Poznań — —	47,175
Paryż — — —	16,505	Ryga — — —	81.17
Zurych — —	[illegible]0,76	Urugwaj — —	4,284
Madryt — —	71,42	Rzym — —	22,23[illegible]

Dwizy w popycie przy małych obrotach funt bez zmiany. Szwajcarja nieco mocniejsza. Genewa nieco słabsza.

Kursy arbitrażowe walut

których nie dokonywano obrotów na Giełdzie oficjalne ani w obrotach międzybankowych.

	Arbitraż na Zurych	Arbitraż na London
Belgrad — — — — — —	15,71	15,70
Budapeszt — — — — —	155,99	155,89
Bukareszt — — — — —	5,48	5,4[illegible]
Oslo — — — — — — —	237,4[illegible]	237,7[illegible]
Helsingfors — — — — —	22,49	22,45
Konstantynopol — — —	4,62	4,[illegible]
Kopenhaga — — — — —	238,88	238,8[illegible]
Sofia — — — — — — —	6,42	6,44

16-ta Polska Państwowa Loterja klasowa

IV klasa.

Pierwszy dzień ciągnienia.

Numery bez dołączonej liczby wygrały tylko stawkę.

Stawka 250 złotych.

(Bez gwarancji).

0003 037 119 136 181 237 415 440 (300) 482 807 868 913 938. 1002 020 094 157 158 193 196 273 371 395 494 584 (300) 617 664 669 704 780 814 876 951. 2185 207 221 337 (300) 473 (400) 521 526 528 567 633 903 (1000) 919 3017 (500) 047 066 091 125 193 302 315 (300) 418 (300) 576 894. 4102 274 312 415 432 595 631 795 (300) 906 960. 5014 027 (300) 202 731 760 798 855 861. 6004 013 044 048 145 190 315 334 387 460 527 764 872 963. 7102 128 200 216 223 228 (300) 256 (300) 333 367 (300) 397 410 477 534 535 553 (300) 585 871 888 929 (300). 8049 (500) 137 155 581 773 866. 9084 155 285 609 649 701 718 744 758 893 998.

10127 173 (300) 224 248 421 541 681 756. 11038 159 359 (400) 543 727 736 945. 12052 176 183 214 436 (300) 428 429 433 516 638 765 (300) 783 788 853 891 (300) 934 940 953 958. 13077 (300) 112 178 198 245 357 430 465 638 644 698 716 885 891 902. 14326 (300) 419 502 570 586 654 (300) 658 729 739 841 887 888 905 992. 15078 060 218 257 343 368 561 605 647 725 776 779 841 923. 16167 173 218 292 312 475 520 579 586 626 736 744 806 871 958. 17048 183 231 254 309 327 456 548 695 (400) 777 864 (300) 849 921 962 985. 18012 078 145 193 228 343 380 458 482 547 706 796 923. 19069 103 108 109 173 226 351 423 452 461 639 728 850 (400) 970 975.

20211 (75000) 285 343 443 484 499 670 819 869 870 (300) 891. 21245 252 200 313 384 392 395 399 472 (300) 539 540 555 674 715 (600) 746 757 883. 22003 059 072 078 118 562 723 760 950. 23009 062 119 273 446 478 515 548 636 680 765 902 946 983 987. 24057 (500) 065 180 204 (400) 218 229 368 491 (600) 758 874. 25016 026 090 158 411 571 586 (300) 591 608 612 620 682 686 723 740 772 812 882 927. 26008 039 179 186 196 283 314 320 376 448 487 546 588 633 763 788 798 811 892 964. 27060 141 178 194 230 295 466 621 682 898. 28061 (300) 040 (500) 062 151 274 316 455 540 559 (500) 626 635 (400) 726 737 796 (300) 828 871 918 920. 29001 104 135 167 212 243 252 299 386 487 563 571 601 677 683 798 818 871 936 956.

30014 (500) 316 352 425 452 (300) 479 482 498 567 581 (300) 659 732 886 921. 31155 305 438 494 630 642 668 707 708 793 919 949. 42121 257 280 (300) 784 853 903 922 970. 33080 157 168 248 254 425 540 598 721 826 (300) 843 860 929 993. 34111 157 234 274 291 467 515 548 808 951 978. 35049 126 216 (300) 222 262 340 535 654 (300) 697 725 745 791 858 980. 36045 074 138 192 200 340 342 401 537 586 648 732 897. 37047 095 117 177 309 311 (300) 323 510 539 665 701 735. 38045 082 097 138 171 262 463 478 502 544 619 637 659 666 725 904 974. 39088 175 216 274 408 485 565 (300) 606 817.

40070 076 084 106 149 161 183 245 425 515 521 532 536 684 860 955 982. 41262 269 442 737 745 (300) 760 287 840 858 918 (300). 42077 091 260 297 424 635 (300) 753 776 (300) 796 809 (300) 892 930 975. 43175 217 365 566 604 728 787 879 984. 44032 224 247 258 269 290 296 326 412 414 469 537 (300) 560 563 644 811 871 (300) 878 914 954 (300) 969 992. 45042 153 154 177 275 395 414 507 560 726 857 965. 46029 036 043 223 291 339 355 402 413 (300) 710 715 769 829 921 930. 47223 388 (300) 463 480 688 677 659 732 764 836 949 989. 48041 043 065 113 197 240 316 405 (300) 560 624 630 661 666 618 882. 49009 037 059 103 (300) 207 233 282 302 303 311 342 420 428 (300) 434 595 (300) 630 715 797 (300) 926.

50059 130 294 297 308 335 348 464 607 656 792 802 927 967. 51022 156 284 (300) 335 419 455 498 544 554 562 601 674 693 827 829 835 863 881. 52102 112 171 176 298 394 396 448 531 619 639 665 756 785 843 853 925 970 989. 53042 043 683 217 459 481 646 654 694 750 769 782 871 924 947. 54012 103 193 256 (300) 437 580 622 708 718 730 732 798. 55027 052 148 153 353 408 561 (500) 568 588 611 647 702 803 865 936. 56089 114 146 247 313 326 337 378 407 466 861 926. 57085 124 200 230 272 309 351 751 965. 58242 381 387 427 522 624 653 707 713 803 873. 59077 (400) 160 190 269 300 301 307 319 504 574 596 611 642 694 710 (400) 789 860 945.

60124 128 (600) 129 254 297 371 427 473 599 635 648 658 713 (300) 773 888 902 936 985. 61189 214 236 239 251 271 364 370 440 444 476 530 545 634 842 967 978 988. 62009 035 194 265 365 455 694 746 828 874 939. 63021 125 305 (400) 312 359 503 507 663 698 717 786 844 855. 64040 052 074 296 315 332 401 403 465 513 523 555 685 738 941. 65157 234 302 537 542 670 727 746 763 825 841 889 899 993. 66277 302 310 382 419 445 452 674 (300) 767 (2000) 795 849 863 (300) 888. 67022 198 240 370 386 (300) 439 760 914. 68077 109 217 302 (300) 319 509 651 702 (300) 850. 69044 087 330 344 364 391 412 490 652 (300) 673 692 698 749 774 (300) 838 884 (300) 904 990.

70161 422 521 579 616 694 715 767 805 897 920 950. 71027 156 158 247 289 296 349 357 393 453 465 509 532 567 629 728 735 935 943 993. 72052 085 (300) 143 156 223 245 281 304 526 (300) 651 693 762 785 786 892. 73116 136 280 (500) 358 399 401 421 512 686 802 987. 74049 (40000) 163 163 (300) 361 477 478 500 604 605 (300) 774 779 844. 75008 040 170 182 185 (300) 189 229 258 277 323 334 552 573 583 602 677 704 804 978. 76012 (300) 106 113 157 214 266 297 383 497 532 569 643 668 712 956. 77024 065 265 (300) 415 517 683 817 815. 78156 193 217 429 444 559 595 696 744 878. 79061 434 540 595 667 690 968.

80002 020 (600) 099 (300) 150 162 219 567 589 712 756 890. 81027 124 148 153 351 (300) 436 489 504 523 541 625 663 (300) 793 827 834 943 998. 82033 043 044 174 457 490 528 (300) 578 636 649 671 680 856 900. 83207 216 279 326 337 390 538 (300) 782 817 841. 84141 166 233 290 311 392 570 683 (400) 917. 85101 110 316 336 743 787 881 (1000) 949. 86055 119 128 (300) 168 364 381 443 520 831 (400) 909. 87043 068 190 194 223 (300) 235 314 465 720 779 835 964. 88000 005 038 (400) 060 065 (300) 379 (300) 390 423 444 499 (300) 564 (500) 608 650 752 831 (400) 910 923. 89049 (300) 163 172 178 (500) 209 233 (600) 292 (800) 460 466 494 510 (300) 802 982.

90160 269 328 566 629 639 (300) 734 879 978. 91013 083 290 313 345 383 472 532 577 (300) 877 (300) 897 951 968. 92039 054 332 374 495 557 641 712 727 757 874 907 934 935 959. 93045 115 131 (400) 245 314 328 331 386 419 561 670 742 770 833 941 (500) 959 976. 94033 187 253 302 329 456 726 838 889 976. 95228 386 535 610 729 (400) 789 905 981. 96012 040 079 115 125 218 282 340 352 373 383 484 498 560 616 848 962. 97115 118 155 163 167 254 314 396 414 533 674 696 968. 98075 095 221 237 295 403 444 484 537 547 561 739 787 974. 99106 122 234 267 297 339 461 565 666 683.

100082 223 303 384 439 449 529 543 583 620 634 732 762 797 856 941 975 (300) 101068 111 (300) 192 248 358 380 389 391 448 535 579 580 715 (300) 718 798 799 907 102043 184 (300) 207 226 296 306 449 (300) 557 647 (300) 746 748 779 807 869 929 961. 103027 088 119 198 224 233 289 298 425 601 (300) 612 623 664 666 (300) 871 897 926 994. 104001 (300) 004 111 141 282 315 371 459 559 562 595 650 681 791 819 908. 105006 141 196 262 268 303 586 619 707 784 878 879 942 946 979 990 106046 048 (300) 140 171 251 (400) 391 524 638 660 731 745 932 953. 107051 160 235 433 597 610 (300) 668 786 816 924 926 927 954. 108030 088 105 152 336 364 382 480 595 596 779 903 940. 109040 041 099 152 333 574 606 642 654 736 841 915 974.

110126 (300) 128 232 262 287 420 432 506 584 631 742 747 805. 111010 029 090 (300) 160 448 468 641 835 (300) 877 934 112175 233 273 291 305 373 432 480 542 633 806 868 941 957. 113073 161 179 214 259 314 348 419 432 516 635 704 709 850 (400) 898 960 972. 114088 119 143 232 338 472 (300) 492 542 568 (400) 642 647 709 883 941 970. 115113 119 312 561 585 636 643 714 964 995. 116097 137 210 238 302 496 434 534 566 (400) 642 685 697 715 768 820 858 873 (500) 901 959 980. 117168 186 294 389 570 574 683 715 806 813 936 977. 118140 191 217 264 267 340 492 583 587. 119049 078 103 158 194 (400) 233 (600) 325 557 636 (300) 714 774 776 794 799 804 827 833 903 925.

120046 058 107 216 242 259 405 418 488 506 567 614 623 736 775 782 845. 121014 118 183 302 343 439 468 472 589 596 613 753 899 906 927 936 963. 122034 053 205 648 668 (300) 793 845 905 958. 123047 063 092 (300) 186 195 310 348 506 551 (300) 005 613 644 (300) 692 919 929 948. 124070 337 459 469 551 602 621 634 663 761 764 799 808 819 823 861 .125078 034 108 145 (300) 166 194 305 324 375 407 445 472 477 483 658 670 704 736 856 (300) 906 951. 126090 177 191 215 371 426 435 455 496 626 694 712 (15.000) 768 891 917 948 467 127037 079 082 172 175 206 385 404 423 479 561 647 728 891 999. 128031 140 194 238 297 357 468 478 566 683 690 700 (300) 743 796 (300) 838 958 959. 129039 118 (300) 232 268 343 530 696 (300) 788.

Za kulisami ekranu

JAK ZOSTAŁEM AKTOREM FILOWYM?

Eddie Cantor, znakomity komik, który występuje w świetnej komedji „Moja Żona — Twoja Żona“ przyszedł pod sztandary 10 Muzy prosto z kabaretu. Opowiada on co następuje:

„Byłem aktorem w jednym z większych kabaretów. Od pewnego czasu przed garderobą czekał codziennie jakiś jegomość, pragnąc mi wręczyć arkusz zatytułowany „Kontrakt z wytwórnią...“. Nie interesowała mnie treść arkusza, widziałem, że pełno na nim zer.

Pewnego wieczoru wśród kwiatów, któremi mnie obrzucono, znalazło się kilka twardych przedmiotów. Pomyślałem sobie, że tego rodzaju „miłe“ niespodzianki są w królestwie filmu zupełnie niemożliwe i zdecydowałem się kontrakt podpisać“.

Złodzie'e z przed 3 tysięcy lat

Kto okradł grobowiec Tutankhamona? — Papyrus z przed 3,000 lat wyjaśnia tajemnicę kradzieży.

Rozeszła się wśród archeologów sensacyjną wiadomość, iż czwartą komorę króla Tutankamona splądrowali złodzieje.

Tymczasem jeden z angielskich egiptologów twierdzi, iż kradzieży dopuszczono się już przed trzema tysiącami lat i na dowód swych twierdzeń ogłosił protokuł, znaleziony wśród starodawnych papyrusów. Grobowiec Faraona okradli urzędnicy świątyni Amona do spółki z murarzami. Dostali się tam podziemnym chodnikiem.

Ośmiu rabusiów wykrył naczelnik policji z Teb i odstawił ich pod strażą do sędziego. Śledztwo toczyło się w obecności trzech osób, a mianowicie: sędziego, pisarza i naczelnika policji. Złodziejom wymierzono na wstępie śledztwa odpowiednią liczbę plag w pięty i w dłonie, poczem wysłuchano ich zeznań, które pisarz Faraona zaprotokułował.

A oto zeznania złodzieja:

— Otworzyliśmy ich trumny i znaleźliśmy czcigodną mumję króla, obwieszoną złotemi łańcuchami, klejnotami i amuletami. Głowa była pokryta złotą czapką. Szaty czcigodnej mumji ozdobione były złotem, srebrem i kosztownościami.

Pozrywaliśmy z czcigodnej mumji wszystkie kosztowne przedmioty, nie oszczędziliśmy również szat.

Protokuł śledztwa odesłano Faraonowi, który miał wydać wyrok na złoczyńców. Protokuł nosi datę: 19 hathor w 16 roku panowania króla Ramzesa IX, o godzinie wieczornej. Wedle naszej rachuby czasu ciekawy dokument pochodzi z 8-go listopada 1126 roku przed Narodzeniem Chrystusa Pana.

90 kilometrów książek

Każdy ze Strażników Bibljoteki Narodowej w Paryżu ma pod swoją opieką 7 kilometrów... książek, ustawionych na półkach jedna przy drugiej!... Gdyż w Bibljotece Narodowej liczone są książki na kilometry. Jest ich 4,200,000 egzemplarzy, a przedstawiają w sumie długość 90 km. 800 m. Ażeby obejść wszystkie rzędy książek w tej Bibljotece trzebaby półtorej godziny jazdy samochodem z szybkością 60 km. na godzinę. Cyklista, jadący w tempie 30 km. zużyłby trzy godziny. Wielu czasu potrzebaby na przeczytanie tych książek? Licząc po jednej godzinie codziennie przeszło dziesięć tysięcy lat!...

Woronowane barany

Słynny „odmładzacz“ udał się, jak wiadomo, w zeszłym roku do Algieru — celem przeprowadzenia doświadczeń nad baranami. Z ogłoszonego obecnie sprawozdania wynika, że „system doktora Woronowa“ dał znakomite rezultaty, waga bowiem starych tryków wzrosła po „operacji“ o zgórą 7 kg. przeciętnie, wełny zaś było na nich o 600 grm. więcej. Jagnięta, zrodzone ze szczepionych baranów, ważyły naogół o przeszło 8 kg. więcej, aniżeli te, które pochodzą od zwykłych rodziców, a i „naddatek“ wełny wyniósł 300 grm. Podobno, doktów Woronow, zachęcony tymi eksperymentami, zamierza w przyszłości zastąpić drogie małpy znacznie tańszemi trykami.

Mały feljeton.

Cesarz i krawiec

Wilhelm II nosił na piersiach napis: „Jeszcze Polska nie zginęła“... — figiel, który się udał i marzenie, które się spełniło.

W Berlinie przy Jaegerstrasse 18 istnieje do dziś dnia wielki zakład krawiecki pod firmą „J. Robrecht“.

Dawna, przedwojenna świetność zakładu minęła bezpowrotnie wraz z nastaniem nowego regime'u ale kiedyś firma znana była powszechnie jako jedyny zakład, w którym ubierał się cały dwór cesarza Wilhelma, członkowie rządu, generalicja, a przedewszystkiem sam pyszny i dumny Kaiser Wilhelm der Zweite, który na punkcie garderoby był bardzo czuły.

Robrecht nie mógł nadążyć nigdy z wykonaniem licznych zamówień, jakie napływały od dygnitarzy, którzy chcieli ubierać się tak, jak cesarz i tam, gdzie cesarz.

To też zakład, chcąc zaspokoić wymagania wysokich swych klijentów, oddawał część pracy krawcom prywatnym, mającym swe warsztaty w Berlinie, a którzy byli biegłymi w sztuce krawieckiej.

Jedynym Polakiem, który otrzymał prace od Robrechta był zamieszkały w Berlinie krawiec Antoni Leszczyński, mistrz w swoim zawodzie, który nigdy nie zawiódł zaufania firmy i zawsze na czas dostarczał wykonane zamówienia.

Było to w roku 1912...

Krawiec Leszczyński szył ubrania dniami i nocami. Robrecht bowiem zasypywał go obstalunkami.

W notesie majstra, obok cyfr z miarami, zaczęły się pojawiać nazwiska najwybitniejszych osobistości ówczesnych Niemiec, cała litanja sławnych imion. Własnoręcznie szył mundury dla generała v. der Goltza, minister Rzeszy Dellbrueck był wielce zadowolony z wykonanego przezeń ubrania.

Pewnego dnia skromny krawiec polski otrzymał oryginalne zamówienie:

— Lewy rękaw ma być krótszy od prawego o dziesięć i pół centymetra...

Nie potrzebował pan Leszczyński patrzeć na doczepioną do skrajanego materjału karteczkę, bez tego wiedział, że przyszło mu w udziale szyć ubranie dla samego cesarza Niemiec.

Zamówienie takie łączyło się zawsze z większym zarobkiem, gdyż Robrecht płacił za wykonanie cesarskiego ubrania o trzy marki więcej. Kto zna przedwojenne stosunki, ten wie, że były to wielkie pieniądze...

Nasz majster zabrał się z zapałem do roboty.

Przy wszywaniu pod podszewkę t. zw. „waterunku“ wpadł na myśl, aby w ubranie cesarskie wpisać coś na pamiątkę.

Nie namyślając się wiele, wpisał na sztywnem płótnie chemicznym ołówkiem początkowe słowa narodowego hymnu polskiego:

— Jeszcze Polska nie zginęła...!

W ciągu dwu lat Leszczyński wykonywał dla Wilhelma osiem ubrań: 2 tennisowe i 6 marynarek, do których sam Robrecht z namaszczeniem doszywał szczerozłote guziki z cyframi: K. J. C. (Kaiser Jacht Club). We wszystkich ubraniach znajdowały się na piersiach napisy: „Jeszcze Polska nie zginęła“ i „Boże zbaw Polskę“! Leszczyński triumfował na samą myśl, że gdy Wilhelmowi będą grać „Deutschland Deutschland ueber alles“ napisy zaszyte w ubraniu głosić będą co innego i zacierał ręce z radości, ilekroć udało mu się spłatać figla potężnemu i butnemu Kaiserowi.

...I spełniły się marzenia polskiego krawca, który szył ubrania niemieckiemu cesarzowi.

Polska nie zginęła, gdyż Bóg ją zbawił.

Krawiec Leszczyński brał udział w wojnie światowej i był ranny na polach Francji pod Reims. Była to ostatnia przymusowa usługa, jaką oddał cesarzowi.

Cesarz przestał być cesarzem, krawiec krawcem pozostał.

Po skończonej wojnie, jako inwalida powrócił Leszczyński z rodziną do Polski i osiadł w Poznaniu, zamieszkawszy przy ul. Grunwaldzkiej 23.

W tym samym roku utracił ukochanego syna, który jako ochotnik zaciągnął się w szeregi obrońców kraju i zginął za Ojczyznę bohaterską śmiercią, broniąc stolicy przed nawałą bolszewicką.

19-letni bohater zapamiętał dobrze napisy wszywane przed wojną przez ojca — patrjotę w ubrania cesarza Wilhelma....

Kazimierz Piekarczyk



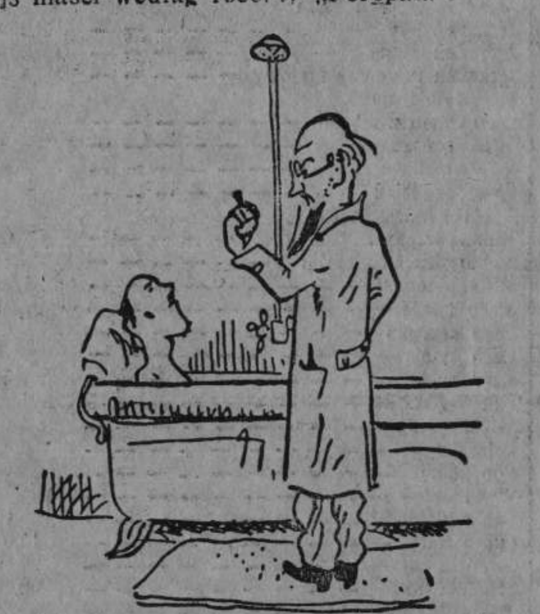
Precz z chorobami!

Amerykańskie cuda lecznicze

(dz) Stany Zjednoczone są dla wszelkiego rodzaju znachorów krainą zaiste błogosławioną. Trudno sobie nawet wyobrazić jakie figle płata się tam łatwowiernym.

Najbajeczniejsze teorje znajdują w kraju wszelkich możliwości szeroką sferę zwolenników, choć teorje te i „nowe“ sposoby leczenia przypominają nam bardziej czasy głuchego średniowiecza, aniżeli współczesne stulecie rozkwitu wiedzy i techniki.

Wielkie uznanie zdobyła np. „Zonoterapja“. Ciało ludzkie zostaje podzielone na szereg pól a celem uzmysłowienia tego, na skórze wyrysowuje się najbardziej prawidłową szachownicę. Stosownie do rodzaju choroby, „leczy“ się ją rozmaitemi manipulacjami i uciskiem na dane pola. Inna teorja zowiąca się „Poroterapja“ głosi, że żadnych medykamentów nie należy zażywać, ale trzeba je w „chore miejsce“ wcierać. Tym sposobem utarty środek leczniczy, dostaje się przez pory wprost do ciała, powodując jak najszybsze wyleczenie. Zagadką pozostaje przy tej metodzie naprzykład, jaką część ciała trzeba nazwać „chorą“ przy grypie. Znanym jest wypadek, że u pewnego pacjenta, który miał silne zapalenie mózgowe całe leczenie ograniczało się do wcierania choremu jakiejś maści według recepty „Poropata“.



Dziewięć godzin leżenia w wodzie wystarczy, by wyzbyć się kamieni żółciowych.

Nadzwyczaj popularną osobistością w U. S. A. jest cudowny lekarz Mac Ferin. Zna on jeden tylko niezawodny środek leczniczy — wodę. Wszystkich swych pacjentów posyła ten doktór odrazu do kąpieli. Gdy chory pozostaje trzy godziny w wodzie, wówczas woda dostaje się do wszystkich wewnętrznych organów ciała i leczy w ten sposób wszelkie cierpienia. Po sześciu godzinach jest np. wątroba „wymyta“ a jeśli ktoś cierpi na kamienie żółciowe, to wystarczy leżenie w wodzie przez dziewięć godzin, by kamienie się rozpuściły.

Jest rzeczą godną uwagi, że wszyscy niemal amerykańscy cudowni lekarze nie znają najprymitywniejszych zasad anatomji i fizjologji. Dużo z nich głosi hasło „chorego“ miejsca. I tak pewien „doktór“ amerykański powiada, że przy każdej chorobie wystarczy na to chore miejsce położyć trochę wilgotnej ziemi. Skutek ma być cudowny.

Wynalazcą znanej teorji jest Mr Dowe twierdzący, że wiedzę swą posiadł dzięki prorokowi Jerajaszowi, który we śnie zszedł z nieba i ukazał mu się we śnie. Mr. Dowe stanowczo ostrzega swych zwolenników przed szczepieniem i wszystkie choroby leczy nakładaniem rąk. Dość niewinna w stosunku do innych metod jest „Aeroterapja“ przeprowadzająca kurację powietrzem. Sprawa staje się jednak niebezpieczna, gdy się leczy chorych zapomocą powietrza gorącego. Wówczas bowiem pacjenci cierpią szczelnie zamknięci w piecu.

W każdem większem amerykańskiem mieście istnieje doktór, zajmujący się naprawą piękności niewieściej. Doktór taki zmienia kształty wadliwych nosów, uszu i twarzy, częściowo za pomocą masażu, a częściowo zapomocą sugestji.



Człowiek, który obiecuje przeprowadzić kuracje piękności zapomocą sugestji.

Lekarze ci mają, choć wydaje się to nieprawdopodobnem, dużą klijentelę. Ostatnim krzykiem mody jest w Ameryce Autosugestja...

Możliwe, że manja autosugestji wyłoniła się skutkiem wykładów francuskiego sugestjonera Coné. Należy jednak zaznaczyć, iż mimo olbrzymiego sukcesu, jaki osiągnął Coné swymi wykładami nie został on należycie zrozumiany a efekt był taki, że w Stanach obecnie grasują rozmaici „lekarze“ stosujący sugestje jego wzorem. Teorja Mr. Kawsona polega na tem, że chorobę się poprostu neguje. Chorym na tyfus można polecić, by powtarzali uporczywie „ja nie mam tyfusu“ i niechybnie wyzdrawiają. Ciekawe jest takie rozumowanie pewnego „doktora“ w Arizonie, który głosi zdanie, iż śmierć nie jest zjawiskiem koniecznem w naturze. Ludzie umierają tylko dlatego, bo wmówiono im w młodości, że umierać muszą. Mimo groteskowości tej teorji ma ona właśnie uznanie największe a w całej Ameryce istnieje bardzo dużo zwolenników „Ligi Nieśmiertelności“.



Ząb mnie nie boli! — Ząb mnie nie boli!...

Inny znów medyk zwolennikom swoim nie obiecuje wprawdzie nieśmiertelności ale przyrzeka im w każdym razie znaczne przedłużenie życia. Przedwczesna śmierć jest jego jedynie zdaniem następstwem fałszywego odżywiania się. Ludzie jedzą zbyt wiele naraz gdy tymczasem powinni spożywać małą ilość pokarmu co dwie godziny. Taka regularność w jedzeniu dopomaga do osiągnięcia wprost „biblijnego“ wieku. Tezę swoją „medyk“ ten popiera cytatami z biblji. Wiek Matuzala tem się tylko tłomaczy, że biblijny ten starzec stale co dwie godziny coś spożywał!

Wielu znachorów i rzeczywistych lekarzy duże dochody czerpie z prohibicji. Jak wiadomo w niektórych wypadkach alkohol może być zapisywany przez doktorów jako lekarstwo. Zrozumiałem jest, że niepowołani z tego przepisu robią interes przynoszący wielkie zyski. Z drugiej strony prawdziwi doktorzy medycyny bardzo często muszą udzielać pomocy pijanym, by ich znów przywrócić do normalnego stanu. Człowiek pijany napotkany w Ameryce na ulicy zostaje surowo ukarany. W każdym więc mieście amerykańskiem są „specjaliści“ opiekujący się pacjentami pijanymi. Śród wielu zabiegów jakich stosują ci specjaliści by przywrócić trzeźwość swm pacjentom, znaczną rolę odgrywa okładanie ich pięściami, albo nawet bykowcem.

Programu radjo

Niedziela, dnia 12. 2. 28 r.

Poznań (344,8 m). Godz. 12,00—12,25 Odczyt z działu rolniczego p. t. „Przygotowania nawozowe rolnika wiosną“ — wygł. p. Karol Temler. Godz. 12,25—12,50 Odczyt z działu rolniczego p. t. „Rodzaje wapna nawozowego“ — wygł. dr. Gabrjela Karłowska. 15,15 Transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej. 17,00—17,20 Nadprogram — wygł. p. Janusz Warnecki, art. Teatru Polskiego. 17,20 do 18,10 Transmisja z Warszawy „Uroczysta akademja z okazji V rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI. 18,10 do 18,45 Audycja dla dzieci w wykonaniu pp. W. Trojanowskiej i Z. Noskowskiego 18,45—19,00 „Silva rerum“, czyli rzeczy ciekawe, wybrane i wygł. przez p. Bolesława Busiakiewicza, red. „Tyg Radjowego“. 19,35—20,00 Odczyt p. t. „Z wypraw narciarskich w Bieszczadach“ — wygł. p. dyr. Jan Kilarski. 20,00—20,25 Odczyt p. t. „Mickiewicz w świetle najnowszych badań“ — wygł. p. dr. Tadeusz Grabowski, prof. U. P. 20,30—22,00 Koncert poświęcony muzyce szwedzkiej, transmisja z „Polskiego Radja“ w Warszawie. 22,20—22,35 Nadprogram — wygł. p. Janusz Warnecki, art. T. Polskiego. 22,35—24,00 Transmisja muzyki z dancingu Związku Akademickiego — „Myśl mocarstwowa“ — z winiarni „Palais Royal“.

Poniedziałek, dnia 13. 2. 28 r.

Poznań (344,8 m). Godz. 13,00 Notowania giełdy zbożowo-towarowej. 13,15—14,30 Koncert (Tercet instrumentalny.) Udział biorą: Hugo Gloksyn (fortep.), Stan. Jasiński (skrzypce), Stan. Doliński (cello) z współudziałem Leontyny Niementowskiej (sopran). 1) Armandola: Suita arabska; 2) Heinecke: Walc; 3) Czajkowski: Pieśń bez słów; 4) Czajkowski: Andante z V symfonji; 5) Braga: Serenada na śpiew, wiolonczelę i fortepian; 6) Delibes: Arja z Lakmé (sopran — solo); 7) Fucik: Uwertura Marinarella; 8) Dworak: Humoreska; 8) Brahms: 2 tańce węgierskie nr. 5 i 6. Godz. 14,00 W przerwie koncertowej notowania giełdy pieniężnej. 14,30 Komunikaty Pat'a. 16,55—17,20 Odczyt z cyklu, org. przez T. C. L. p. t. „Nad morzem polskiem“ — wygł. ks. dyr. Ludwiczak. 17,20 do 17,45 (Transmisja z Warszawy). Odczyt p. t. „Reforma szkolna w Austrji“ (z cyklu odczytów, org. przez Min. W. R. i O. P.) — wygł. dyr. dr. Emanuel Łoziński. 17,45—18,45 Koncert popołudniowy. Udział biorą: Felicja Krysiewiczowa (sopran), Antoni Warchalewski (baryton), prof. Fran. Łukasiewicz (akompanjament). Program: 1) a) Karłowicz: Wykołysałem cię, b) Karłowicz: Czemu ty dziewczyno, c) Karłowicz: Z erotyków — odśpiewa p. Krysiewiczowa; 2. a) Beethoven: Nad mogiłą, b) Schuman: Nie ronię łez, c) Schuman: Dwaj grenadjerzy — odśpiewa p. Warchalewski; 3. a) Opieński: Melodja, b) Friedman: Między nami nic nie było — odśpiewa pani Krysiewiczowa. II. 4. a) Nessler: Pieśń pożegnalna z op. „Tębacz z Säkkingen“, b) Marschner: Arja „W owym dnia“ z op. „Hans Heding“ — odśpiewa p. Warchalewski; 5. a) Szymanowski: Łabędź, b) Szymanowski: Tyś nie umarła, c) Perkowski: Biedny domek, d) Perkowski: O jakże dłuży mi się czas, e) Różycki: Twe usta. 18,45 do 19,00 „Silva rerum“ czyli rzeczy ciekawe, wybrane i wygłoszone przez p. Bolesława Busiakiewicza, red. „Tygodnia Radjowego“. 19,00—19,10 Nadprogram wygł. pan Janusz Warnecki, art. Teatru Polskiego. 19,10—19,35 Pogadanka języku francuskim p. t.: „Comment jai appris à connaitre et à aimer la Pologne“ VI — wygł. p. Omer Neveux 19,35—20,00 Odczyt p. t. „Polskie wynalazki ostatniej doby“ (z cyklu „Najnowsze odkrycia i wynalazki“) — wygł. p. red. A. Rajkowski. 20,00—20,30 Transmisja z Warszawy odczytu z cyklu org. przez Prezydjum Rady Ministrów. 20,30—22,00 Koncert wieczorny, transmitowany z Polskiego Radja z Warszawy, z udziałem: Heleny Lipowskiej (śpiew) i Józefa Ozimińskiego (skrzypce). 22,00—22,20 Sygnały czasu, komunikaty: meteorologiczny, L. O. P. P. i Pat. 22,30—24,00 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Carlton“.

Kącik humoru

Pan Aron opowiedział dowcip.

— No, panie Izaak, czemu się pan nie śmieje?....

— Dziękuję. Już się śmiałem....